

Słowo Nadziei

Słowo Boże nie może być naruszone (Jan 10:35)

Wędrowka przez Biblię

List do Hebrajczyków

Część trzecia

Słowo Wstępne

„Każdy kto trwa w grzechu i dopuszcza, się bezprawia z premedytacją, pokazuje, że sam sobie poradzi” (1 Jana 3:4BWP). Jak wiemy, że grzech pojawił się w Ogrodzie Eden: „I ustanowię nieprzyjaźń między tobą a kobietą, między twoim potomstwem a jej potomstwem; ono zdepcze ci głowę, a ty ukąsisz je w pięcie” (Rdz. 3:15BW). Każdy człowiek ubolewa z powodu grzechu, który go dotyka ((Rzym 7:14-25). Apostoł Paweł ubolewał nad sobą: „Nie czynię bowiem dobra, którego chcę, ale czynię zło, którego nie chcę. A jeśli robię to, czego nie chcę, już nie ja to robię, ale mieszkający we mnie grzech”(Rzym. 7:19,20ESP). Niektórzy głoszą, że diabeł niejako zmusił Boga, do skrócenia życia człowieka. „Ja od początku zapowiadałem przyszłość i z dawien dawna to, czego jeszcze nie było. Mówię, a plan mój się urzeczywistnia i całkowicie moją wolę wypełniam” (Iz. 46:10ESP). „Bóg nie cofa słów swoich” (Iz. 31:2). „*W Nim bowiem wybrał nas przez założeniem świata*” (1 Ptr 1:20; Ef. 1:4 ESP). Bóg przed stworzeniem ludzi to zapowiedział. On zna naszą przeszłość i przyszłość. Przed Nim nic się nie ukryje.

Adam żył 930 lat, ale żaden z jego potomków nie przeżył 1000 lat (Rdz 5:5,27). „Dnia którego zgrzeszysz śmiercią umrzesz” „Wracajcie, synowie człowieczy! Bo tysiąc lat jest w oczach Twoich jak dzień wczorajszy”(Ps. 90:4); „O tym jednym zaś nie zapominajcie, umiłowani, że jeden dzień dla Pana jest jak tysiąc lat, a tysiąc lat jak jeden dzień” (Ps. 90:3; 2 Piotra 3:8BP). Nasze umieranie trwa codziennie (Rdz. 2:17). W okresie przedpotopowym skrócił je do 120 lat (Rdz. 6:3).

Po raz pierwszy za dni króla Dawida wspomniano okres życia człowieka, które zostało skrócone do 70/80 lat i utrzymuje się do dziś. Bóg pyta: „Synowie Adama, dokąd będziecie mnie lekceważyć, czemu kochacie marność i lubujecie się w kłam-

stwie?” (Ps. 4:3 EŚP). „Dzięki ofierze Chrystusowej mamy odkupienie przez krew Jego: odpuszczenie występków dzięki bogactwu Jego łaski” (Ef 1:7 EŚP). „Bo krew wołów i kozłów nie jest w stanie zgładzić ludzkich grzechów (Hebr. 10:4EŚP). „Życie nasze trwa lat siedemdziesiąt, A gdy sił stanie, lat osiemdziesiąt; A to, co się ich chlubą wydaje, to tylko trud i znój, Gdyż chyżo mijają, a my odlatujemy. Któż zna moc gniewu twego? Kto boi się ciebie w uniesieniu twoim? Naucz nas liczyć dni nasze, Abyśmy posiadli mądre serce!” (Ps. 90:10-12BW).

1p.	Temat	Strona
18.	Grzech w Starym Testamencie!	3
19	Historia grzechu w Izraelu	8
20	Grzech w Nowym Testamencie	6
21	Obietnica odpocznienia w Chrystusie	7
13	Zbawienie	12
14	Biegnijmy wytrwale ku wolności	15
15	Obowiązki i cele?	20
16	Mowa Boga na Górze Synaj	24
17	Nie trwa braterska miłość	27
18	Uczniowie Jezusa	38

18. Skąd się wziął grzech?

„Przeto jak przez jednego człowieka grzech wszedł na świat, a przez grzech śmierć, tak i na wszystkich ludzi śmierć przysła, bo wszyscy zgrzeszyli” (Rzym. 5:12BW). Śmierć jest skutkiem grzechu, który obejmuje wszystkich swoją mocą.

Pierwszy okres - od Adama, do Zakonu, ten okres trwał około 2500 lat. „Skoro bowiem poganie, którzy nie mają zakonu, z natury czynią to, co zakon nakazuje, są sami dla siebie zakonem, chociaż zakonu nie mają; dowodzą też oni, że treść zakonu jest zapisana w ich sercach; Wszak *świadczy o tym sumienie ich oraz myśli*, które nawzajem się oskarżają lub też biorą w obronę; będzie to w dniu, kiedy według ewangelii mojej Bóg *sądzić* będzie ukryte sprawy ludzkie przez Jezusa Chrystusa” (Rzym 2:14-16BW). Każdy człowiek, który nie poznał Ewangelii, będzie sądzony według *uczynków i sumienia* Obj. 20:12,13).

„Ci więc, którzy zgrzeszyli, nie znając prawa Mojżeszowego, bez prawa także poginą. Ci natomiast, którzy zgrzeszyli, znając Prawo, zostaną osądzeni przez Prawo” (Rzym. 2:12EŚP.).

Trzeci okres: „Według ewangelii mojej „W dniu, w którym Bóg osądzi ukryte czyny ludzi przez Chrystusa Jezusa, według mojej Ewangelii” (Rzym 2:16 EŚP). Dlatego apostoł Paweł nawiązuje do Chrystusa, a nie do Zakonu. „Wiem tedy, że nie mieszkam we mnie, to jest w ciele moim, dobro; mam bowiem zawsze dobrą wolę, ale wykonania tego, co dobre, brak” (Rzym. 7:18BW). „Czy nie rozumiecie, że stajecie się niewolnikami tego, komu podporządkujecie swoją wolę? Jeśli poddajecie się grzechowi, zaprowadzi was do wiecznej Śmierci, a jeśli poddajecie się Bogu, to posłu szeństwo Jego woli wyda w was owoc Jego sprawiedliwości” (Rzym. 6:16 NPD). Decyzja należy do każdego z nas: „Na-

pisane jest bowiem, każdy, kto w swoim sercu podda się PANU i szczerze zwróci się do Niego zostanie ocalony” ((Rzym. 10:13NPD).

Prawo to – Zakon Mojżeszowy

„Mojżesz ogłosił Izraelowi wszystkie przykazania. Wziął **krewność** cielców i kozłów wraz z wodą, wełną szkarłatną i hizopem, i pokropił zarówno samą księgę, jak i cały lud” (Hebr. 9:19,22 BW). Izraelici prosili Boga o wolność, którą otrzymali. Otrzymali też swoją, ziemię, króla i Przykazania. Bóg ustanowił im kapłanów. Zbudowało też wg Bożego planu - świątynię. Jednak niedługo cieszyli się wolnością, ponieważ mieszały się innymi narodami, którzy skazali ich różnymi pogańskimi wierzeniami (Przyp. 4:14-19). Zakon, wg Bożego planu został zamieniony na wzór Melchizedeka (Hebr. 7:11BT).

Zakon „nie mógł zgładzić grzechu

Dlatego Pan Jezus, złożył z siebie ofiarę raz na zawsze” (Hebr. 7: 26,27). „Zasiadł po prawicy Boga. Uwolnił nas od Zakonu. Umarliśmy dla tego, co nas zniewalało, aby służyć w nowym duchu, a nie według przedawnionej litery” (Hebr.10:12). „Tak więc przykazanie, mające prowadzić do życia, sprowadziło na mnie śmierć” (Rzym. 7:10EŚP).

„Dlatego z uczynków Zakonu nie będzie usprawiedliwiony przed nim żaden człowiek, gdyż przez zakon jest poznanie grzechu” (Rzym. 3:20 BW). „Wszyscy bowiem zgrzeszyli i wszyscy są pozbawieni chwały Bożej” (Rzym. 3: 23BW).

Zapowiadane święta i ofiary

Święta w Zakonie nie zbliżyły ich do Boga. Jan zwany chrzcicielem, powiedział o Nim: „Oto Baranek Boży, który gładzi grzechy świata” (Jana 1:29).

EŚP). Jezus nie był literalnym barankiem, ale uosobieniem, prototypem. Żydzi podczas Paschy składali baranka w ofierze za o przebaczenie grzechów.

„Każdy, kto wierzy w Syna, ma życie wieczne; kto zaś nie wierzy w Syna, tego czeka nie życie, lecz gniew Boży” (Jana 3:36BWP). „Drogoście kupieni; nie stawajcie się niewolnikami ludzi” (1 Kor. 7:23 EŚP).

Żydzi często zapominali, że nie zostali odkupieni, ani srebrem lub złotem, ale drogocenną krwią Chrystusa jako Baranka bez skazy i zmazy” (1 Ptr. 1: 18, 19). Niestety tak jak Żydzi, nie wiele od nich odbiegamy, a nieraz ich w tym co złe wyprzedzamy.

Apostoł Paweł ubolewał: „Wiem przecie, że we mnie - to jest w moim ciele - nie mieszka dobro, ponieważ w mojej mocy jest pragnienie dobra, ale nie jego wykonanie. Nie czynię bowiem dobra, którego chcę, ale czynię zło, którego nie chcę. A jeśli robię to, czego nie chcę, już nie ja to robię, ale mieszkający we mnie grzech” (Rzym. 7:18-20 EŚP).

„Widzę jednak w sobie inne prawo, sprzeciwiające się prawu mojego umysłu i zagarniające mnie w niewolę grzechu, który mieszka we mnie. Jestem niešťczęśnym człowiekiem! Kto mnie wyzwoli z ciała śmierci? Bogu niech będą dzięki przez Jezusa Chrystusa, naszego Pana! Tak więc umysłem służyę Prawu Bożemu, natomiast ciałem - prawu grzechu” (Rym. 7:23-25EŚP). Żydzi kiedy zgrzeszyli składali ofiary ze zwierząt lub ofiarę finansową. Np. „Złodziej musiał dać odszkodowanie. A jeżeli nic nie posiadał, został sprzedany” (2 Mojż. 22:3BW). Za okaleczenie ciała bliźniego, tak i jemu uczyniono. Oko twoje nie ulituje się: życie za życie, oko za oko, ząb za ząb, ręka za rękę, noga za nogę”

(3 Mojż. 24:20, 21BW). Te surowe kary nie zawsze powstrzymywały ich od grzechu. „Jeżeli coś ukradł i w jego posiadaniu znaleziono to, co ukradł, czy to wołu, czy osła, czy jagnię jeszcze żywe, płacił podwójnie” (2 Mojż. 22:4BW). „Bezbożny płacze się we własnych nieprawościach, wikła się w pętach swego grzechu” (Przyp. 5:22 BW).

Zadłużony mógł się wykupić

„Albo jego stryj, albo syn jego stryja wykupi go, albo ktokolwiek z jego bliskiej rodziny go wykupi, albo jeżeli go stać na to, sam się wykupi. Ze swoim nabywcą rozliczy się od roku, w którym mu się sprzedał aż do roku jubileuszowego, a pieniądze, za które się sprzedał, zostaną obliczone według liczby lat; jako dni najemnika będzie mu się je zaliczać” (3 Mojż. 25:49,50 BW). Kary były surowe, ale rząda zemsty była silniejsza. „Bo takim sądem, jakim sądzicie, i was osądzą; i taką miarą, jaką wy mierzycie, wam odmierzają” (Mat. 7:2).

Surowe kara za odstępstwo

„Czcili też bałwany, o których powiedział im Pan: Nie czyńcie tego. A chociaż Pan ostrzegał Izraela i Judę przez wszystkich swoich proroków, przez wszystkich jasnowiedzów, mówiąc: Zwróćcie ze swoich błędnych dróg i przestrzegajcie moich przykazań i ustaw zgodnie z całym zakonem, jaki nadałem waszym ojcom i przekazałem wam przez moje sługi, proroków, oni jednak **nie słuchali i stwardniał ich kark**, jak kark ich ojców, którzy nie zaufali Panu, Bogu swemu” (2 Król 17:12-14BW). „Dlatego tak mówi Pan Zastępów o prorokach: ‘Oto Ja nakarmię ich piotunem i napoję ich trucizną, gdyż od proroków Jeruzalemu wyszła bezbożność

na cały kraj” (Jer. 23:15BW). „I wydam was na wieczną hańbę i wieczną, niezapomnianą obelgę” (Jer. 23:40 BW).

Kiedy grzech zamieszka na dobre w człowieku, ściąga go na manowce, i zachęca do tego innych. Tak samo czyni to zawsze. Skutki nieposłuszeństwa są bolesne. Podczas buntu Koracha: „roztąpiła się ziemia pod ich nogami i pochłonęła ich” (4Mojż 16:31 BW).

Pod łaską od razu możemy naprawić zło i anulować karę (1 Jana 2:1,2). Jeśli nie ukorzymy się, zostaniemy osądzeni. „Wszyscy bowiem musimy stawić się przed sądem Chrystusa, aby każdy otrzymał odpłatę za dokonane w ciele czyny, zarówno dobre, jak i złe” (2 Kor. 5:10).

Wielu twierdzi, że wierzy w Boga, kiedy dobrze się im wiedzie. Izraelici cudem suchą stopą przeszli przez Morze. Po powrocie z Egiptu mieli zbadać ziemię obiecaną. Widząc potężne warowne miasta „rozpuścili złą wieść o ziemi, **pomarli, porażeni przez Pana**.

Tylko **Jozue**, syn Nuna, i **Kaleb**, syn Jefunnego, pozostali przy życiu z tych mężów, którzy poszli na zwiady do tej ziemi” (4 Mojż. 14:36-38BW). Niewiara kosztowała ich utratę życia.

Mojżesz zachęcał ich: „Jeżeli Jahwe okaże nam swoją łaskawość, to wprowadzi nas do tej krainy i da nam ją na własność. Jest to kraj płynący mlekiem i miodem. **Tylko nie buntujcie się przeciw Jahwe i nie bójcie się mieszkańców tego kraju, gdyż staną się naszym łupem**. Zapomnieli, że „Bóg jest ucieczką i siłą naszą, Pomocą w utrápieniach najpewniejszą” (Ps. 46:2BW). „Nie lękajcie się ich” (4 Mojż 14:8,9BWP). Jozue i Kaleb widzieli to samo co pozostali wysłannicy. Ale tylko ich dwóch zawierzyło Bogu. Prośmy Boga aby przydał nam

wiary w Jego Słowo. Jeśli czegoś nie rozumiemy, nie zmieniamy litery na symbol. Z powodu ich niewiary, ich ciała zasłały pustynię. „Apostołowie prosili Pana: „Wzmocnij naszą wiarę!” (Łuk. 17:5).

„Posłuszeństwo jest owocem wiary, a ta rodzi się z tego, w co się wsłuchujemy – bo przecież każdy człowiek wierzy w to, czemu poświęca uwagę – to niezwykle ważne jest, abyśmy pilnie wsłuchiwali się w Słowo Chrystusowe” (Rzym. 10:17NPD).

„A dlaczego mieliby wzywać Tego, któremu nie zaufali? Jakże mieliby zaufać Temu, o którym nie słyszeli? A jak mieli o Nim usłyszeć, gdyby im nikt nie głosił? (Rzym. 10:14NPD).

Demony pierwsze rozpoznały Jezusa. Opętany – „Gdy zobaczył Jezusa, z krzykiem upadł przed Nim i zawołał donośnym głosem: „Co mam z Tobą wspólnego, Jezusie, Synu Boga Najwyższego? Proszę Cię, nie dręcz mnie!” (Łuk. 8:28 „Wiele demonów w nim mieszkało” (Łuk. 8:30).

Dziś niektórzy głoszą, że ci co zasłali pustynię swymi ciałami, tak jak Korach i jego zgraja, oraz inni buntownicy z Adamem i Ewą nie zmartwychwstają. Tym samym podważają Słowo zapisane w Biblii. „Tak też pokładając w Bogu nadzieję, która również im samym przyświeca, że nastąpi *zmartwychwstanie sprawiedliwych i niesprawiedliwych*” (Dzieje 24:15BW). „A jak postanowione jest ludziom raz umrzeć, a potem sąd” (Hebr. 9:27BW). Jest to Słowo objawione i zapisane. W Ednie Bóg powiedział do Adama i Ewy, jeśli zerwiecie ten owoc, umrzecie. Szatan powiedział nie umrzecie. Skutki tego nieposłuszeństwa nosimy na swoich barkach. Nie powtarzajmy tego.

Inni głoszą, że nie będą doświadczać wielkiego ucisku, choć Biblia głosi inaczej: „*Po pewnym czasie Besta podjęła walkę z tymi, którzy należą do Boga, i zdołała ich chwilowo przemóc, uzyskując władzę nad każdym plemieniem, ludem, narodem i językiem. Widząc to mieszkańcy całej Ziemi składali jej hołdy. Jedynymi nieczyniącymi tego byli ci, których imiona są zapisane w Księdze Życia nieleżącej do Chrystusa - Bożego Baranka, którego ofiara była przewidziana od chwili założenie świata. Bożego*” (Obj. 13:7,8BW). Tak samo prorokuje Daniel (7: 25-27).

Zasiane kłamstwo nie pozwala im uwierzyć w jasny i prosty przekaz Biblii. Przekłety człowiek, który uwierzył zwoździelom. (Mat. 15:9). Inni uwierzyli w kłamstwo, że nie będą doświadczać wielkiego ucisku. tylko Izrael. Choć tekst mówi wyraźnie: *nad wszystkimi plemionami i ludami, i językami, i narodami.*

Podważając Boże Słowo, czynią z Boga kłamcę „Gdyż wszelkie obietnice jakie Bóg kiedykolwiek złożył, w Nim wszystkie są „TAK”. W Nim wszystko zostało spełnione i dokonane! Dlatego nasze „Amen” jedynie w Bogu oddaje chwałę. Bo przecież Tym, który zarówno nas, jak i was umacnia oraz namaszcza w Chrystusie, sam Bóg” (2 Kor. 1:20,21NPD). „Jeśli nie będziesz czujny, przyjdę jak złodziej i nawet się nie dowiesz, o której godzinie cię zaskoczę” (Obj. 3:4PD). Kiedy Pan Jezus przyszedł do Izraela powiedział: „Zostałem posłany tylko do owiec zaginionych z domu Izraela” (Mat. 15:24). Łotr jako Żyd rzekł: „Jezu, wspomnij na mnie, gdy wejdiesz do Królestwa swego. I rzekł mu: Zaprawdę, powiadam ci, dziś będziesz ze mną w raju” (Łuk 23:42,43).

Apostoł Jan zapisał, że ani Jezus, ani Łotr tego samego dnia nie wstąpili do nieba. Niestety wielu podważyło Słowo. Bóg nie kłamie.

Do Marii trzeciego dnia: „Rzekł do niej Jezus: Nie zatrzymuj Mnie, bo jeszcze nie wróciłem do Ojca. Sama zaś idź do moich braci i powiedz im, że Ja wstępuję do Ojca mego i waszego Ojca, Boga mego i waszego Boga” (Jana 20:17 BWP). Wiara w Słowo, będzie decydować o naszej przyszłości.

„O człowiecze! Kimże ty jesteś, że wdajesz się w spór z Bogiem? Czy powie twór do twórcy: Czemuś mnie takim uczynił? Albo czy garncarz nie ma władzy nad gliną, żeby z tej samej bryły ulepić jedno naczynie kosztowne, a drugie pospolite? A cóż, jeśli Bóg, chcąc okazać gniew i objawić moc swoją, znosił w wielkiej cierpliwości naczynia gniewu przeznaczone na zagładę” (Rzym. 9:20-23 BW).

O tym zadecyduje Sędzia – „Cały sąd Bóg przekazał Synowi” (Jana 5:22, 23 BWP). Niewolnik Strażnicy wieści, że Bóg zmienił swój plan.

„A zatem nieodparcie nasuwa się wniosek, że wszechmądry Bóg skorzystał ze swej zdolności wnikania w przyszłość i nie wiedział z góry, iż nasi prarodzice dopuszczą się grzechu. Na pewno nie świadczyłoby to o mądrości, gdyby wejrzał w przyszłość, poznał scenariusz tych tragicznych wydarzeń, a potem stworzył ludzi tylko po to, by odegrali przypisane im rolę” **Strażnica 2011 s 14 ak. 1**

Poniższy werset (Ef. 1:4), nie ma nic wspólnego z predestynacją. „*Albowiem wielu jest wezwanych, ale mało wybranych*” (Mat. 22:14BW). Każdy sam zdecyduje, czy przyjmie zaproszenie na ucztę weselną Chrystusa (Mat. 22:11-13). Łaska „nie zależy to od woli czło-

wieka, ani od jego zabiegów, lecz od zmiłowania Bożego” (Rzym. 9:16 BW).

Pan Jezus w przypowieści powiedział: „Idźcie przeto na rozstajne drogi, a kogokolwiek spotkacie, zaproście na wesele” (Mat. 22:9 BW). „Gdyż nie ten, kto poleca samego siebie, jest wiarygodny, ale ten, kogo poleca Pan” (2 Kor. 10:18; Mat. 28:18 ESP).

Pan Jezus wybierze tych, którzy słuchają i wypełniają Jego Słowo. „Zbawienia tego poszukiwali i wywiadywali się o nie prorocy, którzy prorokowali o przeznaczonej dla was łasce” (1Piotra 1:10 BW). „Do czasów Jana był zakon i prorocy, od tego czasu jest zwiastowane Królestwo Boże i każdy się do niego gwałtem wdzierą” (Łuk. 16:16BW).

Nie grzeszmy (1 Jana 2;1,2) „Tylko temu, kto będzie jadł niedojrzałe winogrona, ścierpną zęby” (Jer. 31:29, 30 ESP).

Niektórym po wielu latach cierpną zęby, po jedynie zbawczej religii, którym im wmówiono. Nie dajmy się zwieść gładkimi słowami. Najbardziej zatruty owoc, to ten z pozoru smaczny i zmodernizowany. Jesteśmy o wiele mądrzejsi po historii narodu wybranego jak i własnych przeżyć.

Nie wracajmy do Zakonu. „A jeśli myślicie, że zostanieie przez Boga uznani za sprawiedliwych z powodu przestrzegania religijnych rytuałów i ceremonii, znaczy to, że już odłączyliście się od Chrystusa! Wypadliście z łaski” (Gal. 5:4NPD). Grzech pojawia się w Starym i Nowym Testamencie. Mamy w nim opisane trzy różne znaczenia grzechu:

1. Chybienie – nie trafienie do celu.

2. Przypadkowy upadek, potknięcie¹
się, nawet na równej drodze (Rzym. 9:16).

3. Świadome odstępstwo. Bunt Odrzucenie zasad biblijnych z premedytacją.

Bóg jest miłosierny „Okazuję łaskę aż do tysiącznego pokolenia tym, którzy Go miłują i przestrzegają Jego przykazań”. (2 Mojż 20:6 BW). Lewici, którzy oddalili się od Boga, i poszli za różnymi bożkami, ponieśli karę (Ez. 44:10). „Kara za niegodziwość buntowników trwała do trzeciego i czwartego pokolenia” 2 Mojż. 34:7 BT).

„Ojcowie nie ponieśli śmierci za winy swoich dzieci, ani dzieci za winy swoich ojców. Każdy umarł za swoje własne grzechy (5 Mój. 24:16BP).

W Nowym Przymierzu każdy poniesie osobiście karę: zatracenie wieczne, oddalenie od oblicza Pana i od mocy chwały jego” (2 Tes. 1:9).

Został dany Duch Prawdy – który wprowadza w pełnię prawdy. (Jana 16:13). Dlatego „Pozwólmy zanurzyć się w naturę i charakter Jezusa Chrystusa. Dopiero wtedy w darze od Boga otrzymamy Ducha Uświęcenia” (Dzieje 2:38NPD).

¹ W Izraelu było wyznaczonych sześć miast schronienia – dla nieumyślnych zabójców. (Liczb 35: 9-28). Nieumyślny zabójca, kiedy opuścił miasto schronienia, poniósł śmierć. Nieumyślny zabójca w mieście schronienia musiał przebywać aż do śmierci arcykapłana, aby zachować swoje życie (Liczb 35:25-28).

19. Kolejne epizodów grzechu w Izraelu

Najczęściej popełnianymi grzechami były i są - **bałwochwalstwo, bunt, pycha i niemoralność**. „Dlatego, tak mówi Duch Uświęcający: DZISIAJ gdy Słowo moje słyszycie, nie czynicie kamiennymi serc swoich jak w buncie, jak w dniu oburzenia, kiedy na pustyni ojcowie wasi chcieli mnie doświadczyć, na próbę wystawiając, choć dzieła me widzieli (...) Dlatego to przysiągłem w swoim uniesieniu, że tacy nie wejdą do mego odpocznienia” (Hebr. 3:7-11 NPĐ).

Stary Testament opisuje to co się wydarzyło się w przeszłości (Rzym. 15:3,4), i zapowiada to co się jeszcze wydarzy. NT potwierdza proroctwa zapowiadane w ST i to co wypełni w wielkim ucisku, Milenium, Nowym Niebie i Nowej ziemi (4Mojż. 14:21-23).

Ostrzeżenie

„Baczenie, bracia, żeby nie było czasem w kimś z was złego, niewierzącego serca, które by odpadło od Boga żywego, ale napominajcie jedni drugich każdego dnia, dopóki trwa to, co się nazywa „dzisiaj”, **aby nikt z was nie popadł w zatwardziałość przez oszustwo grzechu**” (Hebr. 3:12,13BW).

Obietnice Boże

„Ale Bogu niech będą dzięki za to, że choć byliście kiedyś niewolnikami grzechu, to jednak przylgnęliście [potem] całym sercem do tej nauki, której wam powierzono. „I tak uwolnieni od grzechu, staliście się sługami sprawiedliwości” (Hebr. 6:17-19BW). Bóg „Obiecał nieplodnej Sarze, że będzie matką tego narodu „Mówiła jeszcze: kto by się ośmielił rzec Abrahamowi, że Sara będzie karmiła piersią dzieci? A jednak urodziła syna mimo jej i jego starości”

(Rdz. 21:1 EŚP). Do Abrahama Bóg powiedział: „Spójrz na niebo i policz gwiazdy, jeśli będziesz mógł je policzyć”. „Tak liczne będzie twoje potomstwo”. (Rdz. 15:2) Abraham doczekał się dwunastu synów. Do potomków Abrahama Bóg powiedział: „Słuchaj, Izraelu! Jahwe, nasz Bóg, jest jedynym Bogiem” (5 Mojż 6:4BWP).

„A teraz, jeżeli pilnie słuchać będziecie głosu mego i przestrzegać mego przymierza, będziecie szczególną moją własnością pośród wszystkich ludów, bo moja jest cała ziemia” (5 Mojż. 4:24 BW).

„Do Izraela Bóg powiedział: „Dzisiaj weź to sobie do serca to, że Pan jest Bogiem na niebie w górze i na ziemi w dole. Nie ma innego! Przestrzegaj zatem ustaw jego i przykazań, które ja tobie dziś nakazuję, aby dobrze było tobie i twoim synom po tobie i abyś długo żył na ziemi, którą Pan, twój Bóg, daje ci po wszystkie dni” (5 Mojż 4:39,40BW). Dziś tak jak w przeszłości, Bóg oczekuje posłuszeństwa: Boże nakazy nie są trudne” (1 Jana 5:3; 5 Mojż 7:11BW). Bóg dał Izraelowi najlepszą ziemię” (4 Mojż. 14:24-26). 5 Mojż. 7:12-16). „Walczył za nich (2 Mojż. 14:14BWP). Nie mieli łączyć się narodami, aby ich nie odciągnęły od Bożego Prawa” ((5 Mojż. 7:1-6BW).

Niemoralność

Bóg pragnie abyśmy Mu służyli z miłości, a nie ze strachu. „Wy jesteście moimi przyjaciółmi, jeśli spełniacie wszystko, co wam polecam” (Jan 15:14 EŚP) Kiedy Izrael zapomniał o moralności: Kapłan Pinechas „poszedł za Izraelitą do komory namiotu i przebił ich obydwój, mężczyznę Izraelitę i

kobietę - przez jej łono. I ustała plaga wśród Izraelitów” (4 Mojż 25:7,8. „Zginęło ich wtedy dwadzieścia cztery tysiące” Gniew Boży ustał po interwencji Pinechasa”(4 Mojż. 25:9BW).

„Bóg powiedział do niego: „Oto Ja zawieram z nim przymierze pokoju. Będzie to dla niego i dla jego potomstwa po nim przymierze, które mu zapewni kapłaństwo na wieki, ponieważ okazał się zazdrosnym o swego Boga i dokonał prześlągania w imieniu Izraelitów” (4 Mojż. 25:12,13 BW).

Nie weszli do ziemi obiecanej

Żaden Izraelita nie zginął z głodu, ale z powodu braku wiary, buntu i nieposłuszeństwa. „Byłem młodzieńcem i już się zestarzałem, lecz nie widziałem sprawiedliwego, by był opuszczony, ani jego potomstwa, by o chleb żebrało” (EŚP 37:25. „Dziś, jeśli głos jego usłyszycie, **nie zatwardzajcie serc waszych, jak podczas buntu, kto to byli ci, którzy usłyszeli, a zbuntowali się?** Czy nie ci wszyscy, którzy **wyszli z Egiptu** pod wodzą Mojżesza? Do kogo to **miał wstręt przez czterdzieści lat?** Czy nie do tych, którzy zgrzeszyli, a których **ciała legły na pustyni?** A komu to przysięgł, że nie wejdą do odpocznienia jego, jeśli nie tym, którzy byli nieposłuszni? Widzimy więc, że **nie mogli wejść z powodu niewiary**” (Hebr. 3:7-11BW).

Pan Jezus otrzymał od Ojca moc (Mat. 28:18-20) „Otrzymał władzę sądzenia” (Jan 5:27; 2 Kr. 5:10). Wykupujemy czas, albowiem dni są złe. (1 Jan 2:1,2).

Nie popełniamy tego samego błędu co Izrael. „Najpierw powiedział: Nie chciałem ofiary ani daru, oraz: Nie znalazłem przyjemności w całopaleniach i **ofiarach za grzech** - a te przecież składano zgodnie z Prawem” (Hebr. 10:8PD). Łatwiej wypowiedzieć, słowo: „że **Jezus jest moim Panem**”, niż je wypełnić. On obiecał: „Wszystko mogę w Tym, który mnie umacnia” (Filip. 4:13EŚP). „Albowiem Bóg to według upodobania sprawia w was i chcenie i wykonanie” (Filip. 2:13. „A jeśli w trakcie pełnienia tej misji – trwając w postawie jaką wam pokazałem – prosilibyście mnie o cokolwiek, dokonam tego, by Ojciec został uwielbiony w Synu. Dlatego powiedziałem, że jeśli będziecie mnie o coś prosić – w taki sam sposób, jak ja prosiłem Ojca – uczynię to dla was” (Jana 14:13,14 NPD).

Będziesz „Go wzywał, a On cię wysłucha, a ty śluby swe wypełnisz” (Hioba 22: 27BP). „Ofiarą Bogu miłą, jest duch skruszony. Sercem skruszonym i zgębnionym nie wzgardzisz, Boże” (Ps. 51: 19,19BW). „Ja chcę miłości, a nie krwawych ofiar, **poznania Boga**, a nie całopaleń” (Oz. 6:6BW).

Nasz Pan, to najwierniejszy przyjaciel. Który wspiera nas w naszej niemocy i prosimy jak Dawid. „Racz nie patrzeć już na moje grzechy, zechciej wymazać wszystkie moje winy. Stwórz mi, o Boże, serce czyste, napełnij moje wnętrze duchem mocy” (Ps. 51:11,12 BW).

20. Kara za grzech

Faryzeusze próbowali rękoma Piłata zabić Jezusa, i to oni wydali na Niego wyrok śmierci. Piłat nie dał się podejść.

„Rzekł do nich: „Weźcie Go i osądzcie według swojego prawa. Ich faryzejska sprawiedliwość za zażycia niejako po-

zbawiła Go życia (Jan 18:31). Pan Jezus nie uciekał przed śmiercią. „Albowiem to jest krew moja nowego przymierza, która się za wielu wylewa na odpuszczenie grzechów” (Mat.26:28). Ale On nie poniósł śmierci z powodu grzechu (Hebr. 4:15). Religijni ludzie nie są lepsi od pozostałych, choć tak głoszą. „Wszyscy – znajdują się w mocy grzechu” (Rzym. 3:9NPD).

„Nie ciesz się, gdy twój nieprzyjaciel upadnie, i niech twoje serce się nie raduje, gdy się potknie” (Przyp. 24:17 WBG). „Kiedyście bowiem służyli grzechowi, byliście wolni od posługiwania sprawiedliwości” (Rzym 6:20 BWP).

„Takie będzie przymierze, które zawrę z nimi po tych dniach - mówi Pan: Moje prawa umieszczę w ich sercach i wypiszę je w ich umysłach” (Hebr.10:17). „W Nim mamy odkupienie przez krew Jego: odpuszczenie występków dzięki bogactwu Jego łaski” (Ef. 1:7EŚP).

„Bóg ustanowił jako ofiarę przebłagalną przez krew jego, skuteczną przez wiarę, dla okazania sprawiedliwości swojej przez to, że w cierpliwości Bożej pozbłażliwie odniósł się do przedtem popełnionych grzechów” (Rzym. 3:25 BW). „Aby przez Niego wszystko znów zostało pojednane z Bogiem. Przez Jego śmierć na krzyżu wprowadził Bóg pokój

między tym, co na niebie, i co na ziemi” (Kol. 1:20 BWP). „Kierując się wskazaniami Świętego Ducha Boga oraz własnym rozsądkiem, doszliśmy do przekonania, iż nie należy nakładać na was żadnego ciężaru, oprócz tego jedynie, który jest konieczny, a mianowicie tego, byście trzymali się z daleka od duchowego cudzołóstwa, jakie realizuje się w składaniu czci ofiar posągom, obrazom, które są niczym innym jak bożkami, i abyście unikali **spożywania krwi** oraz tego, co zostało uduszone. Dobrze uczynicie, strzegąc samych siebie przed takim postępowaniem. Tych wskazówek trzymajcie się niewzruszenie” (Dzieje 15:28,29NPD).

„Według Prawa niemal wszystko oczyszcza się krwią i bez przelania krwi nie ma przebaczenia” (Hebr. 9:22PD).

Apostołowie nie spożywali krwi. Idźmy w ich ślady (Dzieje 2:42). Jeśli NT nam czegoś zakazuje powinniśmy tak postępować (1 Kor. 11:16) „Unikajmy wszelkich ludzkich nakazów. Chrystus nas wyzwolił, abyśmy byli wolni. Bądźcie mocni i nie dajcie sobie na nowo nałożyć jarzma niewoli” „Dlaczego czyjeś sumienie miałoby osądzać moją wolność?” (1Kor.10: 29 EŚP). „Wy zatem, bracia, zostaliście powołani do wolności. Tylko nie pojmujcie tej wolności jako zachęty do hołdowania ciału, lecz służcie sobie nawzajem z miłością (Gal. 5:1,13; Rzym 14:22,23 EŚP).

21. Obietnica oczyszczenia przez krew Chrystusie

Pierwsze proroctwo zapowiadało, że Jezus miał się urodzić się z plemienia Judy. Wypowiedział je Jakub na łożu śmierci. „Berła nikt Judy nie pozbawi, nikt nie zabierze łaski pasterskiej pomiędzy jego kolan, dopóki nie przyjdzie ten, do którego ona należy i któremu będą poddane w posłuszeństwie narody”

(Rdz. 49:10). Na to proroctwo powołał się ap. Paweł: „Wiadomo zaś, że Pan nasz należał przez swe narodzenie do pokolenia Judy. Mojżesz nie wspomina o kapłanach, w kontekście Jezusa, gdyż oni wywodzili się Aarona” (Hebr. 7:14 EŚP).

Zmiana kapłaństwa

Od Adama do Mojżesza przez ponad 2500 lat nie było Zakonu, ani innego prawa. „Ze zmianą bowiem kapłaństwa musiała też nastąpić zmiana Prawa” (Hebr. 7:13BT). „Prawo bowiem nie uczyniło niczego doskonalszym, toteż jego miejsce zajęła lepsza nadzieja, przez którą możemy zbliżyć się do Boga. A dokonało się to nie bez przysięgi. Tamci bowiem zostawiali kapłanami bez składania przysięgi, Ten zaś dzięki przysiędze Boga, który powiedział do Niego: Pan przysiągł i nie będzie żałował: Ty jesteś kapłanem na wieki! **Tak więc Jezus jest gwarantem znacznie lepszego przymierza**” (Hebr. 7:19-22 EŚP).

„Ponadto tamci kapłani [z Aarona] musieli być liczni, ponieważ umierali. Pan Jezus, przez to, że trwa na wieki, ma kapłaństwo nieprzemijające. Toteż na zawsze może zbawić tych, którzy zbliżają się do Boga. Żyje przecież wiecznie, aby się wstawiać za nimi.

Takiego właśnie potrzeba nam było najwyższego kapłana [Jezusa]: świętego, niewinnego, nieskalanego, odłączonego od grzeszników, a sięgającego ponad niebo” (Hebr. 7:23-6EŚP).

„Tak więc Prawo ustanawia arcykapłanami ludzi podległych słabości, a słowa przysięgi poza Prawem [ustanawiają arcykapłanem] - Syna doskonałego na wieki” (Hebr. 7:28EŚP).

„Takiego mamy Arcykapłana, który zajął miejsce w niebie, po prawej stronie Majestatu. Uczynił to jako sługa świętyni i prawdziwego przybytku, wzniesionego przez Pana, nie człowieka” (Hebr. 8:1,2 PL). „Ci jednak służą temu, co jest jedynie cieniem czy odbiciem tej Świątyni, która znajduje się w Niebiosach, o której to wspomina Pismo, przytaczając słowa, jakie usłyszał

Mojżesz, gdy miał sporządzić przybytek. *Baczzcie pilnie. by zrobić wszystko według wzoru, który został ci przedstawiony na górze.* Zatem Pan Jezus, jest prawdziwym Arcykapłanem, wziął do sprawowania posługę, o tyle odmienną od tej, którą pełnią ziemscy kapłani, o ile znaczniejszego Przymierza stał się Pośrednikiem - Przymierza ustanowionego na obietnicach doskonalszych niż te poprzednie” (Hebr. 8:5,6 NPD).

„Gdy tedy obietnica **wejścia do odpocznienia jego jest jeszcze ważna**, miejmy się na baczności, aby się nie okazało, że ktoś z was pozostał w tyle. **I nam bowiem była zwiastowana dobra nowina, jak i tamtym**; lecz tamtym słowo usłyszane nie przydało się na nic, gdyż nie zostało powiązane z wiarą tych, którzy je słyszeli. Albowiem do odpocznienia wchodzimy my, którzy uwierzyliśmy, zgodnie z tym, jak powiedział: Jak **przysiągłem w gniewie** moim: **Nie wejdą** do mego odpocznienia, chociaż dzieła jego od założenia świata były dokonane” (Hebr. 4:1-3BP).

„Na ten temat trzeba będzie wam dużo powiedzieć i włożyć wiele trudu w wyjaśnienie, bo niechętni z was słuchacie. A chociaż byłby już czas na to, żebyście [innych] nauczali, trzeba was na nowo pouczać o najprostszych zasadach nauki Bożej, czyli dawać mleko zamiast stałego pokarmu. A przecież każdy, kto żywi się mlekiem, nieświadom jest nauki o sprawiedliwości, bo jest dzieckiem. Dorośli natomiast, ci mianowicie, którzy przez ćwiczenie wyrobili w sobie łatwość rozróżniania dobra od zła, potrzebują stałego pokarmu” (Hebr. 5:11-14BP).

Bóg jest bowiem sprawiedliwy

„Jednak co do was, umiłowani, choć tak mówimy, jesteście przekonani, że czeka was lepszy los - zbawienie. Bóg przecież nie może być niesprawiedliwy, by miał zapomnieć o waszym trudzie i miłości, jaką okazaliście Jego imieniu, gdy usługiwaliście świętym i nadal służycie. Pragniemy jednak, aby każdy z was nadal wykazywał taką gorliwość, aż do całkowitego spełnienia się nadziei! Nie bądźcie ociężały, lecz naśladowujcie tych, którzy przez wiarę i cierpliwość stają się dziedzicami obietnic” (Hebr. 6:9-12ESP).

Czas Nowego Przymierza

W VI wieku p.n.e. Bóg przez proroka Jeremiasza zapowiedział zmianę pierwszego Przymierza (Jer. 31:31-34). Prooroctwo to zostało potwierdzone w (Hebr. 8:8-10). „Nie takie przymierze, jakie zawarłem z ich ojcami w dniu, gdy ich ująłem za rękę, aby ich wyprowadzić z ziemi egipskiej. **Nie wytrwali oni w moim przymierzu**, dlatego Ja także przestałem się o nich troszczyć, mówi Pan. Takie natomiast przymierze zawarę z domem Izraela po tych dniach, mówi Pan: **Moje prawa włożę w ich umysły i wypiszę je na ich sercach**, i będę im Bogiem, a oni będą Mi ludem” Tak jak w Zakonie obowiązywały Przykazania, tak w Nowym przymierzu. „**Nikt nie będzie uczył swojego rodaka** ani swojego brata, mówiąc: Poznaj Pana - ponieważ wszyscy oni znają Mnie będą, od najmniejszego do największego, gdyż będę miłosierny mimo ich nieprawości i **nie wspomnę więcej ich grzechów**” (Hebr. 8:11,12).

„Gdy mówi: Nowe, **pierwsze uznaje za przedawnione**; a to, co się przedawnia i starzeje, bliskie jest zaniknięcia” (Hebr. 8:13PD). Apostoł Paweł w tym temacie

stoczył wiele bitew, otrzymał wiele razów tylko po to, aby nawróceni Żydzi zaprzestali kultywować Stare Przymierze, „Który też uzdolnił nas do bycia sługami nowego przymierza, nie litery, lecz ducha, gdyż litera zabija, **duch zaś ożywia**” (2 Kor. 3:6PD).

Wielu zastanawia się od jakiej Księgi rozpoczyna się Nowy Testament? Niektórzy głoszą, że od Ewangelii. Ale Pan Jezus powiedział: „Jestem posłany tylko do owiec, które zaginęły z domu Izraela” (Mat. 15:24PD). Czyli za dni Zakonu.

Ewangelie są niejako pomostem między jednym a drugim Przymierzem. W Dniu Pięćdziesiątnicy „Wszyscy zostali napełnieni Duchem Uświęcenia w obcych językach zaczęli głosić Boże sprawy zgodnie z tym, co ten Duch polecał mówić” (Dzieje 2:4NPD). „Wprawdzie także i pierwsze /przymierze/ miało przepisy służby Bożej oraz ziemski przybytek” (Hebr. 9:1PD).

Drugie przymierze

„to czas zaprzestania składania ofiar krwawych, dlatego wystrzegajmy się różnych zakazów z pokarmów, napoi i obmywań” (Hebr. 9:8-10. Chrystus bowiem wszedł **nie do świątyni** zbudowanej rękami, będącej odbiciem prawdziwej, ale do samego nieba, aby teraz reprezentować nas przed obliczem Boga” (Hebr. 9:11,24 PL). „Tak i Chrystus, raz ofiarowany, aby zgładzić grzechy wielu, **drugim raz** ukaże się nie z powodu grzechu, lecz ku zbawieniu tym, którzy go oczekują” (Hebr. 9:28 BW).

„O ileż bardziej krew Chrystusa, który przez Ducha wiecznego ofiarował samego siebie bez skazy Bogu, **oczyści sumienie nasze** Rzym. 2:14-16; 14:22,23; 1

Kor. 10:29 od martwych uczynków, abyśmy mogli służyć Bogu żywemu. I dlatego jest On pośrednikiem nowego przymierza, ażeby gdy poniesiona została śmierć dla odkupienia przestępstw popełnionych za pierwszego przymierza, ci, którzy są powołani, otrzymali obiecane dziedzictwo wieczne” (Hebr. 9:14,15PD).

„Gdzie bowiem jest testament, tam musi być stwierdzona śmierć tego, który go sporządził; bo testament staje się prawnymocny z chwilą śmierci, a dopóki żyje jego autor, jeszcze nie obowiązuje. Dlatego i pierwsze [przymierze] nie zostało wprowadzone bez rozlewu krwi” (Hebr. 9:16-18; Gal. 3:17,18PD).

„Z tego powodu wraz z przyjściem na świat mówi: Nie chciałeś ofiary ani daru, lecz ciało mi przygotowałeś. nie znalazłeś przyjemności w całopaleniach ani ofiarach za grzech, dlatego powiedziałem: Oto przychodzę - w zwoju księgi napisano o mnie - aby spełnić, Boże, Twoją wolę” (Hebr. 10:5-7PD).

„Jedną bowiem ofiarą uczynił na zawsze doskonałymi tych, których uświęca” (Hebr. 10:14). „I nie będę już wspominał ich grzechów oraz nieprawości. Skoro zaś grzechy zostały już odpuszczone, nie zachodzi potrzeba składania ofiar za grzechy” (Hebr. 10:17,18; Rzym 11:25-59BP).

Jego śmierć nie byłaby pełna, gdyby nie zmartwychwstał i nie powrócił w chwałę do Ojca. Każdego ucznia Chrystusa czeka to samo: „Każdy musi umrzeć (Hebr. 9:27) i zmartwychwstać (1 Kor. 15:23; Dzieje 24:15). „Kiedy zaś odejdę i przygotuję wam już miejsce, przyjdę ponownie i zabiorę was do siebie, abyście byli tam, gdzie jestem Ja” (Jan 14:3 BWP). „Mamy więc pewność, bracia”, że wejdziemy do miejsca świętego

dzięki krwi Jezusa. On otworzył dla nas nową, życiodajną drogę przez zasłonę, którą jest Jego ciało. On jest wielkim kapłanem nad domem Bożym” (Hebr. 10:19-21 BWP).

„Wchodźmy tam ze szczerym sercem, oczyszczając nasze dusze ze spuścizną starego zdeprawowanego sumienia - na podobieństwo obmywania ciała wodą czystą” (Hebr.10:22NPD). Pan Jezus wodę przyrównał do Słowa Bożego:

„Kto natomiast napije się wody, którą Ja mu dam, już nigdy więcej nie będzie odczuwał pragnienia, gdyż woda, którą mu dam, stanie się w nim obfitym źródłem na życie wieczne” (Jan 4:14EŚP). Żadna woda nie zmyje żadnych grzechów. Jak mówi Pismo:

„Z jego wnętrza popłyną strumienie wody dającej życie” Natomiast wam, cierpiącym, a także nam, przyniesie ulgę, gdy Pan Jezus z nieba objawi się w otoczeniu aniołów Jego mocy. „Powiedział to zaś o Duchu, którego mieli otrzymać wierzący w Niego” Natomiast wam, cierpiącym, a także nam, przyniesie ulgę, gdy Pan Jezus z nieba objawi się w otoczeniu”. aniołów Jego mocy. (2 Tes. 1:7EŚP).

Dla przeciwników Chrystusowych będzie to dzień upokorzenia. „Jest oczywiste, że nikt nie zostanie usprawiedliwiony przed Bogiem dzięki Prawu, ponieważ: Sprawiedliwy będzie żyć z wiary” (Gal. 3:1EŚP). Trzymajmy się nadziei jak sportowiec wyznaczonego toru, aby zdobyć nagrodę. Musimy w tym biegu być zdyscyplinowani i znać swoje miejsce i zasady. Często ludzie pamiętają jaki wczoraj oglądali film, a nie pamiętają co i czy czytali Biblię? Tylko Słowo Boże zbliża nas do Boga umacnia, pokrzepia, napomina. utwierdza naszą wiarę. Wiele nie zna prorocत्व ponieważ

ich nie czytają. Trudno polegać na czymś czego się nie zna. Niektórzy wprost zniechęcają do czytania prorocत्व. Przekonują, że te Księgi dzielą wierzących. Tym kłamstwem podważają Boże Słowo. „Albowiem całe Pismo jest natchnione przez Boga” (2 Tym. 3:16,17).

Problem nie leży w czytaniu prorocत्व, ale w naszej interpretacji. Do poznania Słowa otrzymaliśmy pomoc „A kiedy przyjdzie wspomniany Rzecznik, Opiekun i Adwokat – Duch Świętego Boga – którego ojciec pośle, by umocnił was we mnie. On pouczy was o wszystkim, co potrzebne, przypominając wszystko, czego nauczałem” (Jan 14:26NPD). Duch Świętego Boga nie ma kilku, wersji na jeden temat.

Niestety coraz mniej jest zborów, które postępują tak jak Berejczycy, których pochwalił ap. Paweł: „Którzy byli szlachetniejszego usposobienia niż owi w Tesalonice; przyjęli oni Słowo z całą gotowością i codziennie badali Pisma, czy tak się rzeczy mają” (Dzieje 17:11 BW).

Od każdego kto czyta Słowo można się czegoś nauczyć. Niech poniższe słowa będą dla nas ostrzeżeniem „Prorocy kłamstw się dopuszczają a kapłani uczą, jak im się podoba, lud zaś mój lubuje się tym wszystkim. I cóż będziecie czynić, gdy nadejdzie koniec? (Jer. 5:31 BW).

„Wszystko mogę w tym, który mnie wzmacnia, w Chrystusie” Moja dusza tęskni za tobą w nocy i mój duch poszukuje ciebie, bo gdy twoje sądy docierają do ziemi, mieszkańcy jej okręgu uczą się sprawiedliwości (Iz. 26:9). Prośmy Boga aby: „sprawił w nas i chcenie i wykonanie” (Filip. 2:13). „Lud mój ginie, gdyż brak mu poznania; ponieważ

ty odrzuciłeś poznanie” (Oz. 4:6PBWP). Przez proroka Daniela Bóg zapowiedział: „roztropni wśród ludu doprowadzą wielu do właściwego poznania; lecz przez pewien czas padać będą od miecza i ognia, od uprowadzenia i rabunku. (Daniela 11:33BWP).)

Bóg potrzebuje naszego języka: Do Jeremiasza powiedział: „Ty więc przepasz swoje biodra, wstań i mów do nich wszystko, co Ja ci każę, nie lękaj się ich, abym Ja nie napełnił cię lękiem przed nimi!” (Jer. 1:8,17) Głosmy tylko to co jest **Napisano**, a nie wymyślone.

Czytajmy ze zrozumieniem i wiarą, tak jak Berejczycy. „W trzecim wieku n.e. św. Hieronim napisał: „**Nieznajomość Pisma świętego jest nieznajomością Chrystusa**”. Od tego czasu minęło ponad 1700 lat, a Boże prorocтва czekają na wypełnienie. Jeśli czegoś nie rozumiemy, poczekajmy. Bóg się nigdy nie spóźnia. „Nie przeminie to pokolenie, aż się to wszystko stanie” (Mat. 24:36BW).

Ostatnio ukazał się katolicki NT Nowy Przekład Dynamiczny. „Słowo Boże nie może być naruszone” (Jan 10:35). Jestem wdzięczny Panu Bogu za tych tłumaczy, którzy ostatnio wydali ten Przekład. Nie zapominamy, że to też jest tylko Przekład. Nikomu nie wolno zmieniać znaczenia danego słowa.

Często tłumacz ma jedno słowo w językach oryginalnych, a np. w polskim. 15. Ale Biblia to nie ludzkie dzieło. Bóg dał nam do pomocy *Pocieszyciela* Ducha Prawdy. (Jan 16:13). Niektórzy tłumacze starają się tłumaczyć pod kontem ich religii, i w uwagach marginesowych podają dodatkowo informacje, które często bardziej zaciemniają lub zmieniają język oryginalny. Wielu tłumaczy korzysta z różnych starodruków, które

są zamieszczone w kontekście tych materiałów, które czynią tekst bardziej czytelny. Niestety niektórzy tłumacze na pierwszym miejscu stawiają przypis, w którym nie tylko zmieniają tekst, ale i wykładnię.

Na przykład zamiast Ogród Eden, tłumaczą raj, wprowadzając ludzi w błąd. Zamieniają Jezusa na Boga, a Ducha Świętego zamieniają na trzecią osobę trójcy. Z jednego Boga czynią trzech, a z trzech jednego. Nie wolno zmieniać Słowa, ponieważ z tego powodu czynią tekst mniej wyrazisty. Wprowadzone zmiany przez religiantów przyczyniają się do podziałów i tworzenia nowych religii, tylko po to aby być kimś.

Oto przykład: „Oświadczam wam: Każdy grzech i bluźnierstwo będą ludziom odpuszczone. Jednak bluźnierstwo przeciwko Duchowi nie będzie odpuszczone”(Mat. 12:31BW). Nie zapominamy, że Jezus powiedział: że *Bóg jest Duchem*.

W NPD ten werset oddano tak: „W związku z powyższym oświadczam, że wszelki grzech, a nawet bluźnierstwa, jakie ludzie popełniają przeciwko sobie, mogą zostać im odpuszczone, jednak bluźnierstwo *urągające Bożemu Duchowi* nigdy nie będzie odpuszczone”(Mat. 12:31NPD).

Podczas rozmowy Jezus z Samarytanką powiedział: „Bóg jest postacią duchową, dlatego konieczne jest, by Jego czciciele oddawali Mu cześć w duchu i w prawdzie” (Jan. 4:24 NP). Często wielu kaznodziejów zamienia słowo z Boga na Jezusa, czy trójcę. Czy apostołowie celowo zmieniali te słowa aby czynić zamęt? Nie! Biblia zapisuje Boga jako Ducha, lub ducha Bożego. Również Pan Jezus jest Synem Bożym lub duchem Chrystusowym. Apostoł Jan

zapisał słowa. „Teraz widzimy niejasno jak w zwierciadle, potem zobaczymy bezpośrednio - twarzą w twarz. Teraz poznaję częściowo, potem poznam [całkowicie], tak jak sam jestem poznany”(1 Kor. 13:12BP).

Pewne rzeczy zostały dla człowieka jeszcze zakryte. „Przecież to, co można wiedzieć o Bogu, jest dla nich jawne, gdyż Bóg im to objawił” Rzym. 1:19EŚP” Nie dopasowujemy Biblii do swych religii. Mamy tyle pracy nad sobą, dlatego odczytujemy to tak jak jest napisane. „Owszem wierny jest Bóg, iż mowa nasza do was nie była: Tak i Nie. (2 Kor. 1:18BBrzeska).

Odczytujemy słowo tak jak zostało zapisane. Bóg nie potrzebuje adwokatów. Pan Jezus powiedział: „I wam to jeszcze powiem, że jedynym powodem tego, że nie rozumiecie mojego nauczania, jest wasza niechęć do przyjęcia mego Słowa” (Jana 8:43 NPD). Nie szukajmy swojej chwały. Podczas rozmów niektórzy cytują mi jakieś słowo. Kiedy proszę aby mi wskazali dany tekst z Biblii, a nie z pamięci, często są zdziwieni, że takiego słowa w Biblii nie ma. Nie dyskutujemy o Biblii bez Biblii.

Spełni się tylko to co w niej, jest zapisane. „Chrystus Jezus przyszedł na ten świat, by zbawić grzeszników, do których przede wszystkim zaliczam sam siebie” (2 Tym. 1:15 NPD). To jest mój ulubiony tekst. Nie wynosimy się ponad innych. „Bóg, który powiedział: "Z ciemności zajaśnieje światłość, zajaśniał w naszych sercach, aby zabłysło poznanie chwały Bożej, która jest na obliczu Jezusa Chrystusa” (2 Kor. 4:6EŚP). „Szukajcie woli PANA i Jego mocy, zawsze pragnijcie być w Jego obecności” (1 Kronik 16:11EŚP) „A zanurzenie się w Jego śmierć oznacza, że zjed-

noczeni z Nim – składamy do grobu naszą starą naturę, po to by razem z Nim powstać do Nowego Życia, w którym teraz - ku chwale Ojca – mamy żyć już dzień po dniu” (Rzym. 6:6 NPD).

„On jednakże zna moją drogę i miejsce postoju, z próby Jego wyjdę czysty jak złoto” (Hioba 23:10BP). Jego uczniowie tak jak wierni w ST są też prześladowani. Obyśmy nie stali się tym ziarnem: „Na skale zaś to ci, którzy z radością przyjmują słowo, kiedy je usłyszają. Nie mają jednak korzenia. Wierzą do czasu i podczas próby odступują. (Łuk.8:13BP). Jak wiemy płynięcie z nurtem rzeki jest niebezpieczne. Uczniowie Pana Jezusa z godnością i samozaparciem, przechodzą przez wielkie próby wiary i doświadczenia. Apostoł Paweł zachęca nas: „Wypróbujcie samych siebie, czy trwacie w wierze, i doświadczajcie siebie samych. Czy nie znacie siebie i nie wiecie, że Jezus Chrystus jest wśród was? Chyba że nie wytrzymujecie próby” (2 Kor. 13:5BP). Dobrobyt jak pijawka, wypija wiarę i siły do dalszej walki. Zejdźcie z wąskiej ścieżki, często następuje niezauważalnie, wystarczy

chwila nieuwagi” „Jakże ciasna jest brama i wąska droga, która prowadzi do życia, i jakże nieliczni są ci, którzy ją znajdują!” (Mat. 7:14 EŚP).

Pamiętajmy, że upadek może się nam przydarzyć każdego dnia. Pamiętajmy na te słowa: „Zaiste, nie ma na ziemi człowieka sprawiedliwego, który by tylko dobrze czynił i nie grzeszył. Nie zważaj także na wszystko, co się mówi, abyś nie słyszał swojego sługi, który ci złorzeczy. Wie bowiem twoje serce, że i ty często złorzeczyłeś innym” (Koh. 7:20-22BW).

„Sześć jest rzeczy, których nienawidzi Jahwe, a siedem ma On w pogardzie: wyniosłe oczy, język kłamliwy, ręce, które niewinną krew rozlewają, serce, które knuje grzeszne zamierzenia, nogi, co spieszą, by popełnić zło, fałszywy świadek, który wypowiada kłamstwo, i ten, kto wznieca swary między braćmi (Przyp. 6:16-19BP). „Wszystko więc, co chcielibyście, żeby wam ludzie czynili, i wy im czyńcie. Tego bowiem wymaga Prawo i Prorocy” (Mat. 7:12EŚP).

22. Zbawienie

Wielu gotowych jest poświęcić prawie wszystko, aby zachować teorię swej społeczności. Ale Bóg: „Jezusa uczynił Głową wszelkiego Kościoła” (Ef. 1:22). Jeśli kościół do którego należysz podpierają się tylko Biblią niezgodnie z jej Duchem i Literą, (2 Kor. 3:6). Często kroczymy krętymi ścieżkami, nie zważając na słowa Pana Jezusa: „Ja jestem droga i prawda, i żywot, nikt nie przychodzi do Ojca, tylko przeze mnie” (Jan 14:6 BW). Zbawienie jest w Chrystu-

sie, a nie w denominacjach (Rzym. 10: 9,10). „Zbawienie jest z łaski Bożej to dar”, a nie w naszej wymyślonej ideologii (Ef. 2:8-10BW). Apostoł Paweł, który został bezpośrednio powołany przez Pana Jezusa i napisał: „A teraz oczekuje mnie wieniec sprawiedliwości, który mi w owym dniu da Pan, sędzia sprawiedliwy, a nie tylko mnie, lecz i wszystkim, którzy umiłowali przyjście Jego” (2 Tym. 4:8BP). Takie zapewne-

nie usłyszał wprost od Chrystusa, sam sobie tego nie przydzielił.

Do Ananiasza „Pan rzekł: Idź, albowiem mąż ten jest moim narzędziem wybranym, aby zaniósł imię moje przed pogan i królów, i synów Izraela; Ja sam bowiem pokażę mu, ile musi wycierpieć dla imienia mego” (Dzieje 9:15,16BW).

Słowo Boże używa trzech etapów opisujące zbawienia człowieka. Ci którzy zaufają Słowu Bożemu, i Jezusowi Chrystusowi. Opisuje ono, że człowiek **a)** już jest zbawiony, **b)** aktualnie zbawiony i **c)** będzie zbawiony. Wielu Bożych ludzi przestrzega, przed zbawieniem raz na zawsze.

Apostoł Paweł niejako uprasza aby „z bojaźnią i drżeniem zabiegajcie o wasze zbawienie” (Filip. 2:12BWP). „Dlatego biegnę, ale nie bez sensu. Nie gnam na oślep za wartościami tego świata, lecz swój wzrok mam nieustannie utkwiony w celu, którym jest Chrystus! Gdy walczę, to nie tak, jakbym uderzał pięściami w powietrze, lecz toczę prawdziwy bój duchowy”. (1 Kor. 9:26NPD).

Nie musimy wymyślać swoich tez, ponieważ: „Bóg zechciał im oznajmić, jakie jest bogactwo chwały tej tajemnicy wśród narodów: jest nią Chrystus pośród was, nadzieja chwały” (Kol. 1:27EŚP). Jesteśmy nastawieni na nagrody i pochwały. Gorzej z napomnieniem i pracą nad sobą.

Coraz głośniejsi wierni mówią, że ich Zbory zabarykadowały się w ławach kościelnych, Bezczynność duchowa prowadzi do martwoty. Nie zachowujemy się tak jak oni: „Gdy oni tedy się zeszlizli, pytali go, mówiąc: Panie, czy w tym czasie odbudujesz królestwo Izraelowi? Rzekł do nich: Nie wasza to rzecz znać czasy i chwile, które Ojciec w

mocy swojej ustanowił” (Dzieje 1:6,7 BW). „A myśmy się spodziewali, że On odkupi Izraela” (Łuk. 24:21).

Mylne odczytywane prorocत्व, kierują nas na bezdroża. Dostaliśmy polecenie: iść na cały świat, czynić uczniów. A nie dopasowywać wydarzenia światowe do prorocत्व biblijnych. „Nasycajcie ich poznaniem natury Boga, zanurzając w charakter Ojca i Syna i Ducha Uświęcającego przez nauczanie, jak w praktyce mają trwać we wszystkim, co wam przekazałem, a ja – w tym dziele – będę z wami poprzez wszystkie dni aż do końca obecnego czasu” (Mat. 28:18-20NPD).

Cierpliwość w tej służbie ma uzdolnić nas do wytrwałości i umocnienia naszych serc. Bóg krok po kroku przygotowuje nas do działania Ducha Uświęcającego, przez którego Bóg umacnia naszą wiarę Bo przecież Bóg sam, okazał nam swoją ofiarną miłość w tym, że Chrystus umarł za nas wtedy, gdy jeszcze byliśmy bezbożni, upadli i skażeni grzechem” (Rzym. 5:4-6NPD).

„W tej bowiem nadziei zbawieni jesteśmy; a nadzieja, którą się ogląda, nie jest nadzieją, bo jakże może ktoś spodziewać się tego, co widzi?” (Rzym. 8:24BW). **Pan Jezus**, „Osiągnąwszy pełnię doskonałości, stał się dla wszystkich, którzy mu są posłuszni, sprawcą zbawienia wiecznego” (Hebr. 5:9BW). „O ileż bardziej **krew Chrystusa**, który przez Ducha wiecznego ofiarował samego siebie bez skazy Bogu, **oczyszcza sumienie nasze od martwych uczynków**, abyśmy mogli służyć Bogu żywemu” (Hebr. 9:14BW). „Tak i Chrystus, raz ofiarowany, aby zgładzić grzechy wielu, drugi raz ukaże się nie z powodu grzechu, lecz ku zbawieniu tym, którzy go oczekują” (Hebr. 9:28 BW).

„Nie wstydzę się Ewangelii

Chrystusowej, jest ona bowiem mocą Bożą ku zbawieniu każdego, kto wierzy, najpierw Żyda, potem Greka” (Rzym 1:16BW). „Jeśli bowiem, będąc nieprzyjaciółmi, zostaliśmy pojednani z Bogiem przez śmierć Syna jego, tym bardziej, będąc pojednani, dostąpimy zbawienia przez życie jego” (Rzym. 5:10 BW). „Bóg, który chce, aby wszyscy ludzie byli zbawieni i doszli do poznania prawdy” (1 Tym 2:4BW).

„My jednak powinniśmy dziękować Bogu zawsze za was, bracia, umiłowani przez Pana, że Bóg wybrał was od początku ku zbawieniu przez Ducha, który uświęca, i przez wiarę w prawdę” (2 Tes. 2:13 BW). „I ja staram się podobać wszystkim we wszystkim, bo nie szukam pożytku dla siebie, ale dla wielu, aby byli zbawieni” (1 Kor. 10:33EŚP).

„Albowiem sercem wierzy

się ku usprawiedliwieniu, a ustami wyznaje się ku zbawieniu” (Rzym.10:10). Mówię tedy: Czy się potknęli, aby upaść? Bynajmniej. Wszak wskutek ich upadku zbawienie doszło do pogan, aby w nich wzbudzić zawiść” (Rzym 11:11 BW). „A to czynicie, wiedząc, że już czas, że już nadeszła pora, abyście się snu obudzili, albowiem teraz bliższe jest nasze zbawienie, niż kiedy uwierzyliśmy” (Rzym 13:11 BW). „Jeśli więc jesteśmy uciskani, to dla waszej pociechy i zbawienia. I jeśli jesteśmy pocieszani, to też dla waszej pociechy, abyście trwali mimo tych samych cierpień, których my doznajemy.” (2 Kor. 6:2PL). „Smutku zgodnego z Bożą wolą nie trzeba żałować, bo prowadzi on przez nawrócenie do zbawienia. Smutek świata sprowadza śmierć” (2 Kor. 7:10 EŚP). „Znoszę to wszystko ze względu na wybranych,

aby i oni osiągnęli zbawienie w Chrystusie Jezusie oraz wieczną chwałę” (2 Tym. 2:10EŚP).

„W nim i wy, którzy usłyszeliście słowo prawdy, ewangelie zbawienia waszego, i uwierzyliście w niego, zostaliście zapieczętowani obiecany Duchem Świętym” (Ef. 1:13; (Filip 1:28BW). „Weźcie też przyłbicę zbawienia i miecz Ducha, którym jest Słowo Boże” (Ef. 6:17).

„Słowo do niewiast”

Jeśli jednak jaką kobietę przepełnia energia i chciałaby mieć bardziej aktywny udział w realizacji Bożego planu zbawienia, niech rodzi dzieci i niech je naucza, jak mają trwać w zaufaniu do Chrystusa, a także w postawie ofiarnej Bożej miłości i osobistym uświęceniu” (1 Tym. 2:15 NPD)

Słowo do młodzieńców

„I ponieważ od dzieciństwa znasz Pisma święte, które cię mogą obdarzyć mądrością ku zbawieniu przez wiarę w Jezusa Chrystusa” (2 Tym 3:15BW). „Zbawienia tego poszukiwali i wywiadywali się o nie prorocy, którzy prorokowali o przeznaczonej dla was łasce” (1 Piotra 1:10BW). „Albowiem objawiła się łaska Boża, zbawienna dla wszystkich ludzi” (Tytus 2:11 BW). „Ale chociaż tak mówimy, to jeśli chodzi o was, umiłowani, jesteśmy przekonani o czymś lepszym, zwłaszcza co dotyczy zbawienia” (Hebr. 6:9). „Zaiste, myśmy wonnością Chrystusową dla Boga wśród tych, którzy są zbawieni i tych, którzy są potępieni” (2 Kor. 2:15). „Którzy mocą Bożą strzeżeni jesteście przez wiarę w zbawienie, przygotowane do objawienia się w czasie ostatecznym”(1 Piotra 1:5BW). „Czy nie są oni wszyscy służebnymi duchami, posyłanymi do

pełnienia służby gwoli tych, którzy mają dostąpić zbawienia?” Hebr. 1:14BW).

„Przystało bowiem, aby Ten, dla którego i przez którego istnieje wszystko, który przywiódł do chwały wielu synów, sprawcę ich zbawienia uczynił doskonałym przez cierpienia” (Hebr. 2:10).

Zlekceważenie zbawienia

„To jakże my ujdziemy cało, jeżeli zlekceważymy tak wielkie zbawienie? Najpierw było ono zwiastowane przez Pana, potem potwierdzone nam przez tych, którzy słyszeli” (Hebr. 2:3 BW).

„Nie zajmowali się baśniami i nie kończącymi się rodowodami, które przezważnie wywołują spory, a nie służą dziełu zbawienia Bożego, które jest z wiary” (1 Tym. 1:4 BW). „Przeszkadzali nam także w głoszeniu dobrej nowiny poganom, by nie dopuścić do ich zbawienia. W ten sposób dopełnili miary swoich grzechów. Lecz ostatecznie spadł na nich gniew Boga” (1 Tes. 2:16 PŁ).

Podjęcie walki przez wiarę

„Jako nowonarodzone niemowlęta, zapragnijcie nie sfałszowanego duchowego mleka, abyście przez nie wzrastali ku zbawieniu” (1 Piotra 2:2; 1 Piotra 1:9BW). „I nas, którzy umarliśmy przez upadki, ożywił wraz z Chrystusem - łaską zbawieni jesteście (Ef. 2:5; 1 Kor. 15:2BW).

„Pisanie do was o naszym wspólnym zbawieniu, uznałem za konieczne napisać do was i napomnieć was, **abyście podjęli walkę o wiarę**, która raz na zawsze została przekazana świętym” (List Judy 0:3). „Gdyż Bóg nie przeznaczył nas na gniew, lecz na osiągnięcie zbawienia przez Pana naszego Jezusa Chry-

stusa” (1 Tes. 5:9). „A jeśli sprawiedliwy z trudnością dostąpi zbawienia, to bezbożny i grzesznik gdzież się znajda?” (1 Piotra 4:18BW).

Kto natomiast uczy inaczej i nie przyjmuje zdrowych rad naszego Pana, Jezusa Chrystusa, ani nauk zgodnych z pobożnością, ten jest nadęty, niczego nie rozumie, choruje na wszczynanie sporów oraz walk o słowa. Rodzi się z tego zawiść, kłótnia, bluźnierstwa, złośliwe podejrzenia, (1 Tym. 6:3,4BW).

Utrata Zbawienia „Jest bowiem rzeczą niemożliwą, żeby tych - którzy raz zostali oświeceni i zakosztowali daru niebiańskiego, i stali się uczestnikami Ducha Świętego, i zakosztowali Słowa Bożego, że jest dobre oraz cudownych mocy wieku przyszłego - **gdy odpadli**, powtórnie odnowić i przywieść do pokuty, ponieważ oni sami ponownie krzyżują Syna Bożego i wystawiają go na urągawisko” (Hebr. 6:3-6; 10:26-31).

Nie mniemajcie, że przyszedłem, przynieść pokój na ziemię; nie przyszedłem przynieść pokój, ale miecz. Bo przyszedłem poróżnić człowieka z jego ojcem i córkę z jej matką, i synową z jej teściową. (...) I kto nie bierze krzyża swego, a idzie za mną, nie jest mnie godzien. Kto stara się zachować życie swoje, straci je, a kto straci życie swoje dla mnie, znajdzie je. Kto was przyjmuje, mnie przyjmuje, a kto mnie przyjmuje, przyjmuje tego, który mnie posłał. Kto przyjmuje proroka jako proroka, otrzyma zapłatę proroka; a kto przyjmuje sprawiedliwego jako sprawiedliwego, otrzyma zapłatę sprawiedliwego. (Mat. 10:34-42BW).

23. Biegnijmy wytrwale ku wolności

„Oto jaka rzesza świadków wiary otacza nas zewsząd. Pozbądźmy się tedy wszystkiego, co jest nam ciężarem, uwolnijmy się przede wszystkim od grzechu, który zwodzi nas tak łatwo, i zmierzajmy wytrwale do celu naszych zmagañ. Wpatrujmy się w Jezusa, który nas przywiódł do wiary, czyniąc ją coraz doskonalszą. On to, gdy przedkładano Mu radość, wybrał śmierć krzyżową, nie zważając wcale na jej hańbę. Teraz zasiada za to po prawej stronie tronu Bożego” (Hebr. 12:1,2 BWP).

W tych wersetach mamy podsumowanie człowieka wierzącego, Nie jest on błakającym się bezdrożnym podróżnikiem, lecz człowiekiem idącym wyznaczoną trasą (Jana 14:6). Nie błakającym się turystą, ale wędrującym pielgrzymem jest ten, który każdego wieczoru stawia sobie pytanie: Czy dziś jestem bliższy celu. W tej wędrówce towarzyszy nam niewidzialny obłok świadków:

„Nie chciałbym, bracia, żebyście nie wiedzieli, że nasi ojcowie wszyscy, co prawda, zostawali pod obłokiem, wszyscy przeszli przez morze” (1 Kor. 10:1 BW).

Złożywszy z siebie wszelki ciężar i grzech, który nas usidla, biegnijmy wytrwale w wyścigu, który jest przed nami” (Hebr 12:1BW). Nasze życie to bieg z przeszkodami. Grzech odbiera motywację i siły do dalszej walki. „Bo przed Tobą są nasze liczne występki i przeciw nam świadczą nasze grzechy. Jesteśmy świadomi naszych przestępstw, i znamy nasze winy” (Iz. 59:12 EŚP). Grzech działa jak trucizna. Która nas osłabia i z czasem zabija. Bóg już za czasów proroka Izajasza zapisał: „Usunąłem jak obłok twoje występki i jak chmurę twoje grzechy. Nawróć się do

Mnie, bo cię odkupiłem” (Iz. 44:22 EŚP). Nasza pielgrzymka jest pełna trudności i wyrzeczeń. Nie folgujmy grzechowi. Bóg nienawidzi grzechu, ale kocha ludzi.

Do Pana Jezusa przychodzili różni ludzie. Pewnie niektórych nie wpuścilibyśmy do domu. Jeden z faryzeuszów, zaprosił Jezusa, przyszła też tam kobieta mająca problem z moralnością, której faryzeusz nie zapraszał. Podeszła do Jezusa i zaczęła namaszczać Go olejkiem i łzami obmywać Jego nogi (Łuk. 7: 36-50).

Sprawiedliwy we własnych oczach faryzeusz powiedział: „Gdyby On był prorokiem, wiedziałby kto Go dotyka i jaka jest ta kobieta - że jest grzesznicą” (Łuk. 7:39EŚP). Pan Jezus wiedział kim jest ona była. „Nie potrzebował także, aby ktoś dawał Mu świadectwo o człowieku, ponieważ sam wiedział, co się w nim kryje” (Jana 2:25EŚP).

I tak przemówił do faryzeusza. „Szymonie, nie namaściłeś mi głowy oliwą, a ona olejkiem namaściła moje stopy. Dlatego mówię ci: Odpuszczone są jej liczne grzechy, ponieważ bardzo umiłowiała. Komu mało się odpuszcza, ten mało miłuje” (Łuk. 7:47,48EŚP).

Ten przykład nie zachęca do grzechu, ale daje nadzieję, że kiedy się opamiętamy, i podejmiemy walkę z grzechem, to Bóg nam przebaczy. Niestety wielu nieświadomie wydaje na siebie wyrok: „W jaki bowiem sposób sami osądzacie, tak i was osądzą. Jaką miarą mierzycie, taką i wam odmierzają” (Mat. 7:2EŚP). Nie dajmy się zatrzymać w tej walce o wieczność, ale przyjmijmy naprzód. Nie wchodźmy na ścieżkę bezbożnych (Przyp. 4:14-18). Wielu „sprawiedliwych tak jak ten faryzeusz” w swej sprawiedliwości utraci to, co najwa-

niejsze. Pan Jezus pokazał tu sprawiedliwego, ale miłosiernego Boga.

„Wszystko więc, co chcielibyście, żeby wam ludzie czynili, i wy im czyńcie. Tego bowiem wymaga Prawo i Prorocy” (Mat. 7:12 „Zmiłuję się, nad kim się zmiłuję, a zlituję się, nad kim się zlituję. A zatem nie zależy to od woli człowieka, ani od jego zabiegów, lecz od zmiłowania Bożego” (Rzym. 9:15,16 BW). Czy znamy swego Boga? Jeśli tak to postępujemy tak jak On.

Czy nawróciliśmy się, czy tylko posiadaliśmy pewną wiedzę. „Opamiętajcie się! A jeśli prawdziwie chcecie uwolnić się z mocy grzechu, który was wiąże, niech każdy z was podda się zanurzeniu w naturę i charakter Jezusa Chrystusa. Dopiero wtedy w darze od Boga otrzymacie Ducha Uświęcenia” (Dzieje 2:38 NPD).

Nasza pielgrzymka wymaga rozważli. Musimy rozłożyć swoje siły. Uczynimy odpowiednie zapasy. Tak jak sportowiec codziennie ćwiczy. Stale i systematycznie posuwamy się do przodu, zbliżając się do naszego Pana i Zbawcy Jezusa Chrystusa. To nie jest bieg na czas. Niewskazane są gwałtowne wysiłki. Musimy nauczyć się gromadzić siły. Zrzućmy z siebie krepującą ubiór i niepotrzebne ciężary. Nauczmy się *wytrwałości i miłosierdzia*.

Czerpanie sił z modlitwy

Pan Jezus. „Zbliżając się do celu umacniał się w rozmowie z Bogiem (Mar. 1:35BW) „Siądźcie tu, a Ja tymczasem odejdę tam i będę się modlił”. „A wczesnym rankiem, przed świtem, wstał, wyszedł i udał się na puste miejsce, i tam się modlił” (Marka 1:35BW). „Sam zaś oddał się na pustkowiu i modlił się (Łuk, 5:16). „Upadł na oblicze swoje,

modlił się i mówił: Ojcze mój, jeśli można, niech mnie ten kielich minie; wszakże nie jako Ja chcę, ale jako Ty” (Mat. 26:39BW).

Pan Jezus wiedział czym jest ból i odrzucenie. Jakież to szczęście, że „mamy bowiem arcykapłana, który by nie mógł współczuć ze słabościami naszymi, lecz doświadczony we wszystkim, podobnie jak my, z wyjątkiem grzechu” (Hebr. 4:15BW). „Znowu po raz drugi odszedł i modlił się, mówiąc: Ojcze mój, jeśli nie może mnie ten kielich minąć, żebym go pił, niech się stanie wola twoja” (Mat. 26:42BW).

„I w śmiertelnym boju jeszcze gorliwiej się modlił; i był pot jego jak krople krwi, spływające na ziemię” (Łuk. 22:44). Był człowiekiem wrażliwym, czułego serca, a nie herosem jak przedstawiają go niektórzy. Modlitwa Jego uczy, jak polegać na Bogu, a nie na swoich siłach. Czerpmy siły od naszego Pana, który nie baczyl na cierpienie i szyderstwa. Chrystus wykupił nas od przekleństwa zakonu, stawszy się za nas przekleństwem, gdyż napisano: Przeklęty każdy, który zawisł na drzewie” (Gal. 3:13 BW).

Było to wielkie ponizenie i ośmieszenie Pana i Zbawcy. Tak zwykle wieszano złoczyńców. Niech ten przykład pomoże nam, abyśmy nie zabiegali o to, co podoba się ludziom, ale Bogu. Skoro On pokonał tę drogę i my z Jego pomocą i aniołów też ją pokonamy. Biblia podje nam przykłady takich samych niedoskonałych ludzi jak my: (Rzym. 15:3,4) „Drudzy zaś doznali szyderstw i biczowania, a nadto więzów i więzienia; byli kamienowani, paleni, przerynani piłą, zabijani mieczem, błakali się w owczych i kozich skórach, wyrzuci ze wszystkiego, uciskani, poniewierani; ci,

których świat nie był godny, tułali się po pustyniach i górach, po jaskiniach i rozpadlinach ziemi. A wszyscy ci, choć dla swej wiary zdobyli chlubne świadectwo, nie otrzymali tego, co głosiła obietnica” (Hebr. 11:36-39BW).

Uczeń Chrystusa nie może żyć w odezwaniu od swego Zbawcy. On jest najważniejszym towarzyszem naszej pielgrzymki. „Gdyż w wierze, a nie w oglądaniu pielgrzymujemy” (2 Kor. 5:7BW) Musimy zgubić swoje ja. „Wszystko mogę w Tym, który mnie umacnia” (Filip. 4:13EŚP) „Bóg bowiem sprawia, że pragniecie i działania zgodnie z Jego upodobaniem” (Filip. 2:13EŚP).

„Umiłowani, napominam was, abyście jako pielgrzymi i wychodźcy wstrzymywali się od cielesnych pożądliwości, które walczą przeciwko duszy” (1 Ptr. 2:11 BW.)

Upadek na duchu i zmęczenie

„Przeto pomyślcie o tym, który od grzeszników zniósł tak wielkie sprzeciw wobec siebie, abyście nie upadli na duchu, utrudzeni. Wy nie opierałście się jeszcze aż do krwi w walce przeciw grzechowi” (Hebr. 12:3,4BW).

Prawie każdy z nas kiedyś biegł na prawie odjeżdżający autobus. Być może w tym biegu skaleczyliśmy sobie nogę do krwi, lub zwichnęliśmy kostkę. W ostatniej sekundzie wpadliśmy do autobusu. Bez sensu byłoby oskarżanie i poniżanie kogoś, że to przez niego prawie się spóźniliśmy. Radość na twarzy niejako zmyła zmęczenie. Najważniejsze, że jedziemy. Najskuteczniejszym i zawsze motywującym czynnikiem w trudnych chwilach jest wsparcie, zachęta, i pochwała. Najlepszym przykładem dla nas jest Pan Jezus. On zrezygnował ze swej chwały w niebie i zstąpił do

rodzaju ludzkiego, który nie żałował mu gorzkich słów, aż w końcu Go zabili. On miał moc „prosić Ojca, aby wystawił więcej niż dwanaście zastępów aniołów?” (Mat. 26:53).

Nie jeden z nas ściągnąłby na ich zastępy aniołów. Ale wystarczy jeden. „Tej samej nocy PAN wysłał anioła, który pobił w obozie Asyryjczyków sto osiemdziesiąt pięć tysięcy. Następnego dnia rano wszędzie leżały ciała zmarłych: (2 Król. 19:35 EŚP).

Apostołowie z powodu niewłaściwego interpretowania Biblii, zachwiali się w wierze. Uciekli i pochowali się. Kiedy niewiasty doniosły im, że Jezus zmartwychwstał „Te słowa wydały się im tak niedorzeczne, że nie uwierzyli” (Łuk. 24:11EŚP). Choć Pan wiele razy przygotowywał ich na te chwile.

Nie ganił ich, nie robił wyrzutów, ale ukazał się im: „Wtedy też oświecił ich umysły tak, aby mogli zrozumieć Pisma. I powiedział im: Tak jest napisane i dlatego Mesjasz musiał cierpieć i zmartwychwstać dnia trzeciego” (Łuk. 24:45,46BWP). On wiedział po co przyszedł tu na ziemię? Jeśli Bóg nas do czegoś potrzebuje, wypełnijmy Jego zamiśl. W takich i podobnych chwilach pamiętajmy o tym co uczynił z tymi, którzy utracili wiarę.

W trudnych chwilach popatrzmy na nagrodę, nie oskarżajmy, bo tak czyni diabeł: „oskarżyciel naszych braci. oskarża ich przed naszym Bogiem w dzień i w nocy” (Obj. 12:10b EŚP).

Nie szukajmy swego. Ale takiego dziedzictwa jakie Bóg obiecuje, nie możemy zlekceważyć. Dlatego zamiast się martwić lepiej się modlić i szukać pomocy w modlitwie, i Słowie, oraz u współbraci. Bóg w Zakonie ustanowił kapłanów: „Kapłańskie usta winny zawsze strzec

poznania, z ust jego oczekuje się pouczeń roztropnych, gdyż jest on wysłannikiem Zastępów Pana” (Mal. 2:7 BWP). Dziś nie ma kapłanów ustanowionych przez Boga, bo też nie ma ofiar, które by składali.

Ale wróg ludzkości zawsze coś wymyśli aby podważyć Słowo. Wymyślił ofiary bezkrwawe. Choć Słowo naucza, że Bóg uczynił każdego ucznia - *kapłanem, narodem świętym, ludem nabytym*, abyście rozgłaszali cnoty tego, który was powołał z ciemności do cudownej swojej światłości” (1 Ptr. 2:9),

Bądźmy posłuszni przewodnikom waszym i bądźcie im ulegli; oni to bowiem czuwają nad duszami waszymi i zdadzą z tego sprawę; niechże to czynią z radością, a nie ze wzdychaniem, gdyż to wyszłoby wam na szkodę” (Hebr. 13:7, 17 BWP). Pan Jezus poucza pasterzy jak mają paść trzodę: „Nie tak ma być między wami; ale ktokolwiek by chciał między wami być wielki, niech będzie sługą waszym. I ktokolwiek by chciał być między wami pierwszy, niech będzie sługą waszym. Podobnie jak Syn Człowieczy nie przyszedł, aby mu służyło, lecz aby służył i oddał życie swoje na okup za wielu” (Mat. 20:26-28 BWP).

Nie nazwał ich żadnym tytułem prócz jednego – *wszyscy braćmi jesteście*. Niektórzy mówią, że nie są dla trzody Jankiem, ale pastorem. Natomiast do Pana Jezusa zwracają się per ty. Nie wyznaczył tytułów, ale pracę: „ustanowił jednych apostołami, drugich prorokami, innych ewangelistami, a innych pasterzami i nauczycielami, aby przygotować świętych do dzieła posługiwania, do budowania ciała Chrystusowego, aż dojdziemy wszyscy do jedności wiary i poznania Syna Bożego, do męskiej

doskonałości, i dorośniemy do wymiarów pełni Chrystusowej” (Ef. 4:11-13 BWP).

Nie tak ma być pośród was – powiedział Pan Jezus. „W ten sposób przestaniemy już być dziećmi, unoszonymi przez różne fale i rzucanymi to tu, to tam byle podmuchem pseudopouczeń, wygłaszanych przez ludzi przebiegłych w sprowadzaniu innych na manowce. Tymczasem my, żyjąc prawdziwie miłością, mamy sprawiać, by wszystko wzrastało ustawicznie ku Chrystusowi, który jest Głową” (Ef. 4:14,15BWP)

„Kogo miłuje Pan, tego karze

„A zapomnieliście o upomnieniu, z jakim się zwraca do was, jako do synów: Synu mój, nie lekceważ karania Pana, nie upadaj na duchu, gdy On cie doświadcza. Bo kogo miłuje Pan, tego karze, chłoszcząc zaś każdego, którego za syna przyjmuje. Trwajcież w karności! Bóg obchodzi się z wami jak z dziećmi. Jakież to bowiem syn, którego by ojciec nie karcil? Jeśli jesteście bez karania, którego uczestnikami stali się wszyscy, nie jesteście synami, ale dziećmi nieprawymi.

Zresztą, jeśliśmy cenili i szanowali ojców naszych według ciała, mimo że nas karcili, czyż nie bardziej winniśmy posłuszeństwo Ojcu dusz, a żyć będziemy? Tamci karcili nas według swej woli na czas znikomych dni. Ten zaś czyni to dla naszego dobra, aby nas uczynić uczestnikami swojej świętości. Wszelkie karcenie na razie nie wydaje się radosne, ale smutne, potem jednak przynosi tym, którzy go doświadczyli, błogi plon sprawiedliwości” (Hebr. 12:5-11BT). Dlatego Bóg mówi: „Nie może to być dopiero co nawrócony, gdyż mógłby wzbąć się w pychę i po-

paść w potępienie diabelskie” (1 Tym. 3:6BW). Nie czynimy tym młodym, zdolnym braciom krzywdy. Pamiętajmy im wyżej tym niżej – służą wszystkim.

To nie stanowiska, ale trudne warunki, zbliżają nas do Boga. Opisani w tym Liście bracia, doświadczali odrzucenia i różnego rodzaju cierpienia. Wtedy nie szukajmy oparcia w ciele, ale w modlitwie i Słowie. Kiedy nasi rodzice czegoś nam zabraniają, to nie po to, aby nam uprzykrzyć życie, ale po to, aby nas zachować od niepotrzebnych cierpień. O ileż bardziej powinniśmy się poddać Temu, który ofiarował za nas swoje życie. Bóg uczy nas samokontroli, dyscypliny, która wydaje błogi owoc.

„Kimże ty jesteś, że osądzasz cudzego sługę? Czy stoi, czy pada, do pana swego należy; ostoć się jednak, bo Pan ma moc podtrzymać go” (Rzym 14:4 BW). „Nie wynoś się nad gałęzie; a jeśli się chęłpisz, to pamiętaj, że nie ty dźwigasz korzeń, lecz korzeń ciebie” (Rzym 11:18BW).

„Synu mój, nie lekceważ sobie napomnień Pańskich i nie buntuj się, kiedy cię zacznę karcić. Pan bowiem doświadcza tych, których kocha, jak ojciec karci syna, którego dobra pragnie. Szczęśliwy mąż, który znalazł mądrość, człowiek, który stał się rozważnym” (Przyp. 3:11-13BWP).

Wszelkie środki wychowawcze przyjmujemy wszyscy niechętnie jako karę. Nie chodzi tu o metody jakie były stosowane w Rzymie, że ojciec mógł zabić swego syna szpadlem i pozostał wolny. Tak nie czyni ojciec, ale sadysta. Nie raz byłem świadkiem jak nierozważni rodzice, pozwalali dzieciom na wszystko. Nie można było porozmawiać, bo

najważniejszy w tym domu był dzieciak, który na dobre sam nie wiedział czego chce. W pewnym momencie obrus, na którym stał wrzątek, z jego pięknej bużki, nie mówiąc o bólu, cierpieniu skończył się hospitalizacją.

On nie rozumiał czym jest wrzątek i po tym nieszczęściu na nic zdały się wzajemne oskarżanie. Pokarżmy dziecku jego miejsce, co mu wolno. Po to są rodzice aby czuwali nad nim. Źle pojęta wolność oszpeciła dziecko na całe życie. Niestety zdarzają się rodzice, którzy w gniewie tracą kontrolę i batożą dziecko, które nie ma nic wspólnego z karceniem w duchu miłości.

Jeden ksiądz ubolewał nad pieśnią, którą śpiewa się w kościele. „*Kiedy ojciec rozwścieczony siecze, szczęśliwy, kto się kto się do matki ociecze*”. Ta pieśń z Boga uczynił kata. Karcenie dziecka w nerwach i podważanie autorytetu przez drugiego rodzica jest niewychowawcze. Dziecko wie, kto i dlaczego go karci. I nie ma szacunku dla tego, który staje w niewłaściwej obronie, nie ma do niego szacunku.

Dobrze by było. aby dany rodzic postawił sobie pytanie, czy chciałby być w taki sposób ukarany? Pan Jezus odpowiada: „Tak więc to, co chcecie, by wam inni czynili, wy sami innym czyńcie” (Mat. 7:12 BWP). Każdy rodzic, jak i dziecko z biegiem lat, powinni sobie postawić pytanie, czego Bóg chce nas nauczyć. Prawdą jest, że wnuki lgną do dziadków, dlaczego? Bo oni już przerobili tę szkołę ze swymi dziećmi.

Mają dla nich czas. Wiedzą, że najważniejszą jest miłość i czas im poświęcony. Niestety dziś niejako na odczepne kupuje się dzieciom telefon, komputer, samochód, którymi szybko się nacieszą. Dziecko chce mamę i tatę, reszta to

dodatek Dlatego młodzi rodzice, obserwujcie i pytajcie, o rady „Niech starsze kobiety uczą młodsze, jak trzeba kochać mężów i dzieci” (Tyt. 2:4BWP).

Oglądałem film jak dziadek na wsi ze swymi wnuczkami, szedł na ryby. Jak, uczył ich siał, czy karmić zwierzęta. Były to dla nich niezapomniane przeżycia. Te dzieci nie tyle słowami, ale uściskami, okazywali mu, kim dla nich jest. Nie przekupywał ich, ale dał im to co

miął najcenniejszego. Swoją miłość. Niektórzy ludzie uważają, że Bóg jest niesprawiedliwy, napominając, i karcąc. Zamiast zapytać Boga, czego chce nas nauczyć? Powstrzymujmy się od litowania nad samym sobą. Jeśli Bóg nas napomina, to może dlatego, że oddaliliśmy się od Niego. On pragnie naszego dobra. Udowodnił to, dając swego Syna, aby zbawił tych, którzy w Niego i Jemu uwierzą!

24. NADZIEJA W BEZNADZIEI

„Przeto wyprostujcie znowu zwiotczale ręce i osłabione kolana i stawiajcie proste kroki, aby kulejący nie upadł, lecz został uleczony. Starajcie się o pokój ze wszystkimi i o uświęcenie, bez którego nikt nie będzie oglądał Boga. Strzeżcie się, aby nikt z was nie był opieszalszy wobec łaski Bożej, aby jakiś gorzki korzeń wypuszczający pęd w górę nie wywołał zamieszania i aby nie zaraził wielu, aby nie było rozpustnego lub lekkomyślnego jak Ezaw, który za miskę stawy sprzedał swoje pierworodzstwo. Wiecie przecież, że i potem, kiedy chciał uzyskać błogosławieństwo, został odrzucony, chociaż ze łzami dopraszał się o nie, bo nie mógł już nic zmienić” (Hebr. 12:12-17BWP).

Biblia nie jest wymysłem ludzi. Jest drogowskazem do wieczności. Opisuje codzienne nasze wzloty i upadki. Najcenniejsza jest wtedy, kiedy upadniemy i nie mamy sił aby się podnieść. Bóg podnosi nas, przez swoje Słowo. Wtedy jesteśmy tak silni i szczęśliwi, niejako jak orzeł szybując w przestworzach. „Chlubimy się także z ucisków, wiedząc, że ucisk prowadzi do cierpliwości, cierpliwość do wytrwałości, wytrwałość zaś do nadziei. A nadzieja nie może

zawieść, ponieważ miłość Boga wypełniła nasze serca przez Ducha Świętego, który jest nam dany. (Rzym. 5:3-5EŚP). Nasze życie to niekończące się pasmo udręk, ale i radości. Zbliżmy się do Boga.

Pewnego razu byłem na spotkaniu i jeden brat swoją piękną i żarliwą modlitwą poderwał wszystkich. Zazdrościłem mu jej, tak po Bożemu. Zachęcałem go, aby swoją modlitwą budował innych. Kiedy otworzył swoje serce, okazało się, że ma dużo problemów, które uziemiły go. Zapytałem, jak godzi taką modlitwę z tym co odbiera mu pokój i dobre relacje z Bogiem? Odpowiedział, że gdyby modlił się tak jak się czuje, to reszta która go zna, zauważyłaby, że coś jest z nim jest nie tak.

Opowiedział jak jeden z braci opowiedział swój grzech pastorowi, a ten przygotował kazanie, pod jego kontem, wymieniając jego imię. Bał się takiego publicznego chłostania. Napomnienie nacechowane miłością, dopinguje do walki z problemem w chwili pokusy. Natomiast ostra reprimenda wywołuje niechęć rozżalenie, antypatię, a nawet bunt do podjęcia walki. Nie oznacza to, że nie jest wskazana. (Iz. 1:18). „Jeśli

więc jest jakieś napomnienie w Chrystusie, jeśli - jakaś moc przekonująca Miłości, jeśli jakiś udział w Duchu, jeśli jakieś serdeczne współczucie (Filip. 2:1BT). Niestety niektórzy zrezygnowali z dalszej walki bo, bo nie unieśli tego ciężaru. Rezygnacja z dalszej pielgrzymki przekreśla dotychczasowo zwycięstwa. Ileż mniej było by płaczących ludzi? Nikt nie lubi chwalić się porażkami. Jest to możliwe gdyby wprowadzono tę zasadę (Mat.18:15-17).

Pan Jezus również podawał bardzo krańcowe przykłady, np. o synu marnotrawnym, o Łotrze, o nierządnicy, o celniku etc. W tych przykładach pokazał, że dopóki człowiek żyje, ma możliwość opamiętać się. Takie podejście do rad Jezusa nie było praktykowane przez faryzeuszy wszystkich wieków do dziś włącznie.

Pan Jezus nie toleruje grzechu: Mówi do nas: „Miłosierdzia chcę, a nie ofiary. Bo nie przyszedłem powoływać sprawiedliwych, ale grzeszników” (Mat. 9:13 EŚP). Czy postępujemy tak jak nasz Pan? Mamy napomnieć, pomóc, a nie dobić. „Oddajcie takiego szatanowi na zatracenie ciała, aby duch był zbawiony w dzień Pański. Nie macie się czym chlubić. „Czy nie wiecie, że odrobina kwasu cały zaczyn zakwasza?” (1 Kor. 5:5,6 BW). Najczęściej są to ludzie, którzy nigdy nie przyłożyli się do budowania ciała Chrystusowego,

Grzech nie jest powodem do sensacji, ale do modlitwy i smutku. Nie pomijajmy poleceń Jezusa. Dobić potrafi każdy. Ale aby pomóc, twarzą w twarz, trzeba być odważnym i współczującym. Z reguły tacy ludzie nigdy nie doznali trudu ewangelizowania. Nie biegnij do pastora, który może tak jak ty, też po-

minie radę Jezusa, pokazując, że jego metody są lepsze od Chrystusowych, Bądźmy myśli i usposobienie naszego Pana.

Aby kogoś potępić nie wymaga mądrości i pobożności. Stań razem z nim do modlitwy, zobaczysz ile to kosztuje czasu i wytrwałości. „Jeśli brat twój zawini przeciwko tobie, idź i upomnij go sam na sam. Jeżeli cię usłucha, zdołasz brata twego. Jeżeli cię nie usłucha, weź ze sobą jeszcze jednego lub dwóch innych, ażeby wszystko, cokolwiek będzie powiedziane, oparło się na słowach dwóch lub trzech świadków. A jeśli i ich nie usłucha, powiedz całej społeczności. Jeżeli zaś nie posłucha nawet całej społeczności, niech będzie dla ciebie niczym poganin i celnik” (Mat. 18:15-17BWP).

Wielkim przywilejem jest „Ratować wydanych na śmierć, a tych, których się wie dzie na stracenie, zatrzymaj. Jeżeli mówisz: Nie wiedzieliśmy, to Ten, który bada serca, przejrzy to. A Ten, który czuwa nad twoją duszą, wie o tym i odda każdemu według jego czynu” (Przyp. 24:11,12BW). Jeśli ktoś szuka pomocy, to znaczy, że walczy z grzechem, ale sam nie daje rady. Ma do ciebie zaufanie. Pomóż mu tak jak byś chciał aby pomogli tobie (Mat. 7:12). Z czegoś nieszczęścia, nie czyn sensacji.

Bo kiedy znajdziesz się w podobnej sytuacji, (a znajdziesz) będziesz pragnął pomocy, a nie rozgłosu. Bądź czujny. Nie daj się unieść emocjom, bo gdzie one wzrastają tam rozsadek maleje. „Nie daj się zwyciężyć złu, ale zło dobrem zwyciężaj” (Rzym 12:21BW).

Trzeba potępić grzech, a nie grzesznika, i umocnić go. Niektórzy nie mają już sił aby się modlić. „Komu zaś wy coś

przebaczacie, temu i ja; gdyż i ja, jeżeli w ogóle miałem coś do przebaczenia, przebaczyłem ze względu na was w obliczu Chrystusa” (2 Kor. 2:10BW).

„Oczy Boga zwrócone są na sprawiedliwych, a uszy jego ku prośbie ich, lecz oblicze Pańskie przeciwko tym, którzy czynią zło” (1 Piotra 3:12; Judy 1:24). BW). „Nie ma ani jednego sprawiedliwego, nie masz, kto by rozumiał, nie masz, kto by szukał Boga; wszyscy zboczyli, razem stali się nieużytecznymi, nie masz, kto by czynił dobrze, nie masz ani jednego” (Rzym. 3:10-12BW).

Te słowa dodają nam odwagi aby się nie poddawać. Bóg brzydzi się grzechem. Spójrz na grzesznika przez pryzmat swoich grzechów, wtedy będziesz bardziej łagodny i miłosierny. **„Każdy z nas zda sprawę Temu, który gotów jest sądzić żywych i umarłych”** (1 Piotra 4:5 BW). Nie obnoś się z czymś grzechem. Powinieneś upomnieć go w cztery oczy. Jeśli cię usłucha, pozyskasz swego brata” (Mat. 18:15). „Jeśli jednak Chrystus jest w was, to chociaż ciało jest martwe z powodu grzechu, jednak duch jest żywy przez usprawiedliwienie” (Rzym. 8:10 BT).

Błogosławiony mąż, któremu Pan nie poczyta grzechu” (Rzym 4:8BT). Pan Jezus zachęca: „Proście a otrzymacie, szukajcie a znajdziecie, pukajcie a otworzą wam” (Mat. 7:7). „W Tobie, Panie, moja ucieczka, niech nie doznam wstydu na wieki” (Ps. 71:1; 144:2 BT). Ap. Jan zachęca: „Dzieci moje, piszę wam to dlatego, żebyście nie grzeszyli. Jeśliby nawet ktoś zgrzeszył, mamy Rzecznika wobec Ojca - Jezusa Chrystusa sprawiedliwego. On bowiem jest ofiarą przebłagalną za nasze grzechy i nie tylko za nasze, lecz również za grze-

chy całego świata” (1 Jana 2:1,2 BW). Gorzej jest, gdy mówisz, że nie grzeszysz **„Jeśli mówimy, że nie mamy grzechu, to samych siebie oszukujemy i nie ma w nas prawdy”** (1 List Jana 1:8) Powiedz swemu bratu: Chcę ci pomóc, ale nie chcę dźwigać twego grzechu bo mam swoje. Apostoł Paweł przed tym ostrzegał Tymoteusza, tym samym nas wszystkich **„nie bierz udziału w grzechach cudzych”** (1 Tym. 5:22BW).

Pan Jezus podał tu następny krok: „Jeśli zaś nie usłucha, weź z sobą jeszcze jednego albo dwóch” (Mat. 18:16a). Mam Nadzieję, że nie będzie potrzeba wdrożyć drugiego, ani trzeciego kroku. (Mat. 18:16,b -18).

Pan Jezus pokazał nam, że mamy obowiązek wobec Boga i bliźniego. Szukając pomocy u bliźnich jest dowodem, że idziemy prostą drogą. Dbajmy o czyste serce wobec Boga. Nie mów, że nic się stało, gdy się stało. Niech te słowa będą dla nas ostrzeżeniem: „I wielu pójdzie za ich rozwiązością, a droga prawdy będzie przez nich pohańbiona” (2 Piotra 2:2BW). Zachowajmy **pokój ducha**, który jest owocem Ducha (Gal. 5:22-24). Wielkim przywilejem jest pokazać bliźniemu właściwy kierunek.

Świętość

Podstawowym znaczeniem świętości jest *inność, oddzielenie*. Musimy oddzielić się od tego świata, ponieważ on jest przeciw zasadom Bożym. Nie zapominając, że celem człowieka nawróconego jest spotkanie z Bogiem i wspieranie bliźnich. „Bracia moi! Jeśliby ktoś z was zszedł z drogi prawdy, a inny by go nawrócił, niech wie, że nawracając grzesznika z błędnej drogi, ocali go od potępienia i przyczyni się do przebaczenia wielu grzechów” (Jak 5:19,20EŚP).

Oddalenie się od łaski

Słowo to można przetłumaczyć jako *niedotrzymanie kroku łasce Bożej*. Do kogoś kto się zagubił. Prorok Micheasz napisał, że Bóg: *zbierze chromych BT, kulejących, BWP maruderów* (Mich. 4:6). Nie wiele trudno potrzeba, aby zwolnić krok, aby ci co się zagubili mogli nas dogonić. Kiedy dopadnie nas nasza sprawiedliwość, możemy minąć się z łaską Bożą, która kształtuje nasze życie.

Drugim niebezpieczeństwem jest tzw. gorzki korzeń „Niech nie będzie wśród was mężczyzny ani kobiety, ani rodziny, ani pokolenia, których serce odwróciłoby się dziś od PANA, naszego Boga, by iść i służyć bogom tych narodów i żeby nie było wśród was korzenia wydającego żółć i piołun” (5 Mojż. 29:18 UBG).

Zawsze znajdują się ludzie, którzy uważają drogę Pańską za zbyt rygorystyczną, przestarzałą, kulturowo na dany czas. Kiedy mówisz, że nie jest godzien czytać tej Księgi. Ale Bóg ją dał grzesznikom, aby mogli się uświęcać i zbliżyć do Niego. Uczniowie przez wszystkie wieki byli i są otoczeni przez wody grzeszników, jak mała wyspa. Nie zależy nas, kiedy będziemy pamiętać te słowa. „Ty natomiast kim jesteś, że osądzasz czyjś goś? To, czy on

stoi, czy upada, jest sprawą jego Pana. Ostoi się jednak, ponieważ Pan ma moc go podtrzymać” (Rzym 14:4EŚP).

Pograżeni w rozpamiętanie

Antioch Epifanes, postanowił usunąć wszelki ślad po religii żydowskiej w II wieku p.n.e. Tacy ludzie liczą się tylko z rzeczami ziemskimi. Nie ma dla nich żadnych świętości i nie mają szacunku dla rzeczy niewidzialnych. Taka cecha będzie charakteryzować antychrysta, „Zamiast tego będzie czcił boga twierdzi; boga, którego nie znali jego ojcowie, będzie czcił złotem, srebrem i drogocennymi kamieniami, i kosztownościami” (Dan 11:38 UBG; Patrz 2 Tes, 2:3-12).

W podsumowaniu tych wersetów apostoł przytacza przykład Ezawa (Rdz 25:28-34 i 27:1-9). Kiedy powrócił bardzo głodny z polowania, lekkomyślnie za miskę soczewicy sprzedał swoje pierworodztwo. Ale on nie zmienił postawy swego umysłu. „Żeby nikt nie był rozpustny lub lekkomyślny jak Ezaw, który za jedną potrawę sprzedał pierworodztwo swoje” (Hebr. 12:16 BW). Bóg może i chce przebaczyć, ale nie zmienia zdania. „**Dążcie do pokoju ze wszystkimi i do uświęcenia, bez którego nikt nie ujrzy Pana**” (Hebr. 12:14BW).

25. Głos Boga na Górze Synaj

„Zawsze miejcie w pamięci, iż nie przystępujecie do spowitej mrocznym obłokiem i gorejącym ogniem góry, której ludowi na pustyni nie wolno było nawet dotknąć. Nie dochodzą was również żadne odgłosy trąb ani głos potężnie grzmiących słów, które tak bardzo ich trwożyły, że błagali Mojżesza, by sam

rozmawiał z Bogiem i aby to on przekazywał im Boże Słowo. Grozą bowiem przyjęto ich polecenie, że gdyby jakiegś zwierzę dotknęło góry, miało zostać ukamienowane. Zjawisko, przed jakim stali, było tak wstrząsające, że nawet Mojżesz wyznał później: Byłem straszliwie przerażony” (Hebr. 12:18-21 NPĐ).

Ten tekst opisuje to, co się działo na Synaju za dni Mojżesza, którego Żydzi prosili: „Mów ty z nami, a będziemy słuchali; a niech nie przemawia do nas Bóg, abyśmy nie pomarli.

Wtedy rzekł Mojżesz do ludu: Nie bójcie się, bo Bóg przyszedł, aby was doświadczyć i aby bojaźń przed nim była w was, byście nie grzeszyli” (2Mojż. 20:18,19BW). Mojżesz przypomniał im: „Wtedy przystąpiliście i stanęliście u stóp góry - a góra ta płonęła ogniem aż do samego nieba, w ciemnościach, chmurach i mgłę” (5 Mojż. 4:11BW). „Bałem się bowiem gniewu i zapalczywości, jakim zapłonął Pan na was, chcąc was wytępić. Ale i tym razem Pan mnie wysłuchał” (5 Mojż. 9:19BW). Mojżesz stanął w obronie tego zuchwałego ludu przy Górze Synaj. Gdyby tego nie uczynił zostaliby porażeni ogniem.

Przestąpienie do Góry Syjon

Od (Hebr. 12:22) następuje całkowita zmiana miejsca i postępowania Boga z człowiekiem. Ten werśet przenosi nas w okres Nowego Przymierza, w Niebiosach w okresie Paruzji Jezusa Chrystusa.

„Wy natomiast, w odróżnieniu od tamtych, przystępujecie do Niebiańskiej Góry Syjon i do miasta Boga Żywego, to znaczy do Nowej Jerozolimy, która znajduje się w Niebiosach i do wielkiej liczby aniołów zgromadzonych tam w sposób niezwykle uroczysty, do społeczności² pierworodnych, którzy zostali zapisani w Niebiosach. Przede wszystkim zaś przystępujecie do Boga, który jest Sędzią wszystkich, do zgromadzenia sprawiedliwych istot duchowych, które czekają już wydoskonalo-

ne. Wchodźcie tam dzięki Jezusowi, który stał się Gwarantem Nowego Przymierza, abyście zostali oczyszczeni Jego krwią, która przemawia mocniej niż krew Abła” (Hebr. 12:22-24NPD).

Ten tekst opisuje chwalebny przyszłość, która będzie udziałem zbawionych. Oczekuje ich **niebiańska Jerozolima**. Kiedy dotyka nas niesprawiedliwość na tym świecie, często zapominamy, że „Nasza zaś ojczyzna jest w niebie, skąd też Zbawiciela oczekujemy, Pana Jezusa Chrystusa, który przemieni znikome ciało nasze w postać, podobną do uwielbionego ciała swego, tą mocą, którą też wszystko poddać sobie może” (Filip. 3:20,21).

Janowi zostało objawione nowe wspańnię miasto: „I widziałem miasto święte, **nowe Jeruzalem**, zstępujące z nieba od Boga, przygotowane jak przyzodbiona oblubienica dla męża swego. I usłyszałem donośny głos z tronu mówiący: Oto przybytek Boga między ludźmi! I będzie mieszkał z nimi, a oni będą ludem jego, a sam Bóg będzie z nimi. I otrze wszelką łzę z oczu ich, i śmierci już nie będzie; ani smutku, ani krzyku, ani mozołu już nie będzie; albowiem pierwsze rzeczy przeminęły” (Obj. 21:2-4 BW).

A sam Bóg będzie z nimi jak nigdy dotąd. Nie będzie już smutku, śmierci, ani krzyku. Pan Jezus obiecał: „Kiedy zaś odejdę i przygotuję wam już miejsce, przyjdę ponownie i zabiorę was do siebie, abyście byli tam, gdzie jestem Ja” (Jan 14:3BW). Pan Jezus: „jest Głową Ciała, *Ekklesii* (kościół). On jest początkiem, pierworodnym z umarłych, aby we wszystkim dostąpić pierwszeństwa” (Kol. 1:18PD; Obj. 21:9-27). „A On – zgodnie ze swym odwiecznym

² Gr. *Ekklesia* tzn. zgromadzenie wywołanego przez Boga z ludu, a nie jakiejś denominacji.

planem – Słowem Prawdy powołał nas do Życia i uczynił w ten sposób pierwszą swego ludu” (Jak. 1:18NPD).

„On bowiem - jeszcze przed założeniem świata - w głębinach swej ofiarnej miłości postanowił, że w Jego oczach człowiek będzie mógł zostać uznany za świętego i nieskalanego tylko w Chrystusie” (Ef. 1:4; Rzym. 1:16NPD).

„Bóg pragnie, aby wszyscy ludzie zostali zbawieni i poznali prawdę” (1 Tym. 2:4 EŚP). Zbawienie jest dla każdego, kto stara się żyć zgodnie z Ewangelią. Pan Jezus powiedział: „Bo wielu jest powołanych, a mało wybranych” (Mat. 22:14BW). Apostoł Piotr i Paweł, ostrzegają³ „A jeśli Ojcem nazywacie Tego, który nie daje się zwodzić pozorem, lecz każdego ocenia na podstawie tego, jak postępuje, to już teraz – w obecnym czasie – **umacniajcie się w bojaźni Bożej**” (1 Ptr. 1:17 NPD). „Teraz z **bojaźnią i ze drżeniem zbawienie swoje sprawujcie**” (Filip. 2:12 BW). „Jeżeli Ojcem nazywacie Tego, który bezstronnie sądzi każdego według jego własnych uczynków, w bojaźni Bożej przeżyjcie czas waszego ziemskiego wygnania” (1 Piotra 1:17EŚP).

„Mamy więc pewność, bracia”, że wejdziemy do miejsca świętego dzięki krwi Jezusa. On otworzył dla nas nową, życiodajną drogę przez zasłonę, którą jest Jego ciało” (Hebr. 10:19,20EŚP). „Wszyscy bowiem musimy stawić się przed sądem Chrystusa, aby każdy otrzymał odpłatę za dokonane w ciele czyny, zarówno dobre, jak i złe” (2 Kor.

5:10EŚP). „Ojciec bowiem nie osądza nikogo, lecz całą władzę sądzenia przekazał Synowi” (Jan 5:22EŚP).

„Wzywam was tedy, bracia, przez miłosierdzie Boże, abyście składali ciała swoje jako ofiarę żywą, świętą, miłą Bogu, bo taka winna być duchowa służba wasza. **przemieńcie przez odnowienie umysłu swego**, abyście umieli rozróżnić, co jest wolą Bożą, **co jest dobre, mile i doskonale**” (Rzym. 12:1,2BW).

Jeden brat opowiadał mi, że nie miał trudności z nawróceniem, ponieważ nie widział u siebie grzechu. Kiedy jeden kaznodzieja wykazał czym jest grzech - przeraził się. **Grzech jest grzechem**. Apostoł Paweł do wszystkich grzechów stawia wspólny mianownik. (Gal. 5:19-21).

Do nich to odniósł się Pan Jezus: „Dwóch ludzi weszło do świątyni, aby się modlić, jeden faryzeusz, a drugi celnik. Faryzeusz stanął i tak się w duchu modlił: Boże, dziękuję ci, że nie jestem jak inni ludzie, rabusie, oszuści, cudzołóżnicy albo też jak ten oto celnik. Poszczę dwa razy w tygodniu, daję dziesięcinę z całego mego dorobku” (Łuk. 18:10-12BW).

„A celnik stanął z daleka i nie śmiał nawet oczu podnieść ku niebu, lecz bił się w pierś swoją, mówiąc: Boże, bądź miłosierny mnie grzesznemu. Powiadam wam: Ten poszedł usprawiedliwiony do domu swego, tamten zaś nie; bo każdy, kto siebie wywyższa, będzie poniżony, a kto się poniża, będzie wywyższony” (Łuk. 18:13,14BW). Do dziś ludzie modlą się słowami celnika, a nie sprawiedliwego we własnych oczach faryzeusza. „Będę pilnował dróg swoich, Bym nie zgrzeszył językiem, Będę trzymał na wodzy usta swoje, Póki bezbożny stoi przede mną” (Ps. 39:2

³ Ostrzega przed zwodniczymi kłamstwami, które wyrządzają wierzącym wielkie szkody: 1. Że nikt nie może odebrać im zbawienia (Mat. 10:28; Hebr. 6:4-6; 10:29) 2. Że porwanie odbędzie się przed wielkim uciskiem (1 Tes. 4:15-17).

BW). **Niech usta cudze nas chwalą nie własne.** Dlatego w pokorze oczekujmy tego miasta: „Oczekując dziedzictwa niezniszczalnego, niczym nie skażonego, zawsze jednakowo cennego, przygotowanego dla was w niebie” (1 Ptr. 1:4 BWP).

„Sprawę owego zbawienia badali dokładnie prorocy, czyli ci, którzy mówili już dawno o łasce, jaką wy dopiero mieliście otrzymać. Zastanawiali się nad tym, jaki będzie ów czas, na który wskazywał działający przez nich Duch Chrystusa. On to przepowiadał mające przyjść na Chrystusa naprzód cierpienie, a potem chwalebne wywyższenie.

Prorocy także dowiedzieli się, że to nie im, ale wam raczej miało służyć sprawowane przez nich poselstwo zbawienia. Tę samą posługę sprawują teraz słudzy Ewangelii, głosząc wam, za sprawą Ducha Uświęcenia⁴ zesłanego z nieba, radosną nowinę [zbawienia]. A są to sprawy, w które pragnęliby wniknąć sami aniołowie” (1 Ptr. 1:10-12.BWP). Kiedy ludzie mówią kościół, mają na uwadze swoją denominację, a Chrystus jest jeden, a wyznań chrześcijańskich ponad 40.000 (Ef. 1:22BW).

„Aby teraz, przez Zgromadzenie Wybranych, została dana do poznania mocom i potęgom w niebiosach wielka mądrość Boga” (Ef. 3:10 NBG). Tajemnicę, zakrytą od wieków i od pokoleń, a teraz objawioną świętym jego” (Kol. 1:26BW). Te słowa ap. przypomina, ku przestrodze. „Uważajcie, żebyście czasem nie odrzucili Tego, który do was przemawia. Jeżeli bowiem tamci za to, że odwrócili się od przemawiającego do nich na ziemi, nie uniknęli surowej

kary, to o ileż bardziej surowa kara spotka nas, jeśli zlekceważymy Tego, który przemawia z nieba. Głos Jego wstrząsnął kiedyś całą ziemią, teraz zaś zwraca się do nas z takim oto ostrzeżeniem:

Jeszcze raz poruszę nie tylko ziemię, ale i niebo. Wyrażenie: jeszcze raz każe się domyślać, że ulegnie całkowitej zagładzie wszystko, co zostało stworzone i jest niszczone, pozostanie zaś nienaruszone to, co jest rzeczywiście niezniszczalne. Otóż my powinniśmy być wdzięczni za to, że otrzymujemy w posiadanie królestwo niezniszczalne; powinniśmy też służyć Bogu ze czcią i bojaźnią, gdyż Bóg nasz jest ogniem wszystko pochłaniającym” (Hebr. 12: 25-29BWP).

Historia narodu izraelskiego stała się ostrzegawczym przykładem lekceważenia Boga i Jego Słowa. „Ja wtedy pośredniczyłem między Jahwe a wami, aby wam przekazywać Jego słowa, gdyż wy baliście się ognia i nie mieliście odwagi wejść na górę” (5 Mojż. 5:5 BWP). „Ponieważ PAN, twój Bóg, jest ogniem pożerającym - On jest Bogiem zazdrosnym” (5 Mojż. 4:24. EŚP). Bóg nikogo do niczego nie zmusza. Pragnie zbawić wszystkich. Do nas należy, odpowiedzieć na to zaproszenie.

„Jest tylko wobec was cierpliwy i nie chce, aby ktokolwiek zginął. Pragnie, by wszyscy się nawrócili” (2 Ptr. 3:9EŚP). „Który chce, aby wszyscy ludzie zostali wyratowani oraz doszli do znajomości prawdy” (1 Tym. 2:4NBG). Człowiek zawsze potrzebuje potężnego wstrząsu, aby się ocknął” „Jeszcze tylko krótka chwila, a poruszę niebo i ziemię, morze i stały ląd” (Ag. 2:6EŚP). Żydzi naruszający zasady Zakonu, nie mogli uniknąć kary, ponieważ zawarli z Bogiem

⁴ NPD Ducha Świętego oddaje w słowach - **Duch Uświęcenia** (Jan 4:24).

przymierze - dobrowolnie: „Jeśli więc teraz naprawdę będziecie Mi posłuszni i będziecie przestrzegać przymierza ze Mną, staniecie się moją szczególną własnością, bardziej niż inne ludy, gdyż do Mnie należy cała ziemia” 2 Mojż. 19:5 EŚP). Kto lekceważy i odrzuca Boże Słowo, kroczy ku niebezpiecznej krainie.

„Tak więc widzimy, że nie mogli wejść do owego odpocznienia z powodu swego niedowiarstwa” (Hebr. 3:19BWP). „Została mi objawiona tajemnica, o której wcześniej pokrótce wam pisałem” (Ef. 3:3EŚP). „dziękujemy Bogu, ponieważ przyjęliście słowo Boże usłyszane od nas nie jako słowo ludzkie, ale

- jak to jest naprawdę - jako słowo Boga. Ono działa w was, wierzących” (1 Tes. 2:13 EŚP). (Tyt. 2:10 EŚP). Jeśli jesteśmy posłuszni Bogu zdobywamy wszystko, lub wszystko tracimy gdy gardzimy Jego Słowem. „Teraz zaś niebo i ziemia są zachowane na pastwę ognia mocą tego samego słowa i strzeżone aż do dnia sądu i zagłady bezbożnych” (2 Ptr. 3:7BWP). „A teraz wy, bogacze, opłakujcie gorzko cierpienia, które was czekają” (Jak. 5:1BP).

„Oczekujemy bowiem, zgodnie z Jego obietnicą, nowego nieba i nowej ziemi, gdzie zapanuje sprawiedliwość” 2 Ptr. 3:13 EŚP).

26 „Niech trwa braterska miłość

„Nie zapominajcie też o gościnności. Przecież dzięki niej niektórzy, nawet się nie domyślając, ugościli aniołów. Pamiętajcie o więźniach, jakbyście sami byli więzieni, i o cierpiących, bo wy też żyjecie w ciele” (Hebr. 13:1-3 EŚP).

Apostoł podał nam pięć praktycznych wskazówek, zachęcając do zachowania wiary i niegasnącego zainteresowania i badania Słowa. Rozleniwienie powoduje, zanik czujności i obojętność. Unikajmy bierności. Dociekajmy nauczania Pisma. Obojętność czyni spustoszenie. Bierność czyni nas łatwowierni, kiedy słuchamy każdego, nie konfrontując tego z Pismem.

Roztropność

„Której nam hojnie udzielił w postaci wszelkiej mądrości i roztropności, (Ef. 1:8BM). „Pragnę, abyście **byli roztropni** w tym, co dobre, i nieskażeni złem” (Rzym. 16:19EŚP). „I nic dziwnego; wszak i szatan przybiera postać anioła światłości” (2 Kor. 11:14). „Co się zaś tyczy fałszywych braci, którzy wkradli

się, aby naruszyć naszą wolność w Chrystusie Jezusie i pogrążyć nas w niewoli” (Gal 2:4; Judy 4 EŚP).

Roztropność i czujność niejako uszczelnia wszelkie luki, i chroni przed różnymi zwodzicielami. „Darzcie siebie nawzajem serdeczną, braterską miłością. Wyprzedzajcie się w okazywaniu szacunku” (Rzym. 12:10PL).

„A niech nikt z was nie cierpi jako człowiek, który się wtrąca do „cudzych spraw” (1 List Piotra 4:15). Apostoł Paweł wyczula nas, abyśmy byli roztropni i rozważni na bierne przyjmowanie różnych nauk. „Słyszę, że gdy gromadzicie się jako Kościół, pojawiają się wśród was podziały, i po części w to wierzę. Zresztą muszą być wśród was nawet podziały, aby okazało się, kto z was jest wypróbowany” (1 Kor. 11:18,19 EŚP).

Ludzie, którzy przyjdą z fałszywą nauką, szybko zostaną zidentyfikowani, gdy podczas rozmowy głos decydujący będzie miała Biblia, zgodnie z jej zasa-

dami. Kłamstwo, zacznie topnieć, jeśli będziemy bronić się Biblią (Hebr. 4:12). Miłość pośród wierzących musi być pielęgnowana. Ona przetrwa gdy będziemy mieć czyste serce i biblijną naukę. Kiedy zabraknie miłości i roztropności dotychczasowa jedność zostanie rozsadzona przez podziały.

Gościnność

Zachowanie czystości wiary jest najważniejsze. Brak gościnności, powoduje niepotrzebne podziały. *Biskup* zaś ma być *gościnny*” (1 Tym. 3:2, Wdowa, która dzieci wychowała, że *gościny udzielała*, że wszelkie dobre uczynki gorliwie pełniła” (1 Tym. 5:10BW).

Gościnność nie zawsze jest doceniania. Pan Jezus na Sądzie zapyta (2 Kor. 5:10). „Łaknąłem, a daliście mi jeść, pragnąłem, a daliście mi pić, byłem przychodniem, a przyjęliście mnie” (Mat. 25:35BW).

Na nic przyda się nasze tłumaczenie: „Wtedy im odpowie tymi słowy: Zaprawdę powiadam wam, ***czegokolwiek nie uczyniliście jednemu z tych najmniejszych, i mnie nie uczyniliście***. I odejdą ci na kaźń wieczną, sprawiedliwi zaś do życia wiecznego” (Mat. 25:45,46 BW). Nie zapominajcie też o gościnności. Przecież dzięki niej niektórzy, nawet się nie domyślając, ugościli aniołów” (Hebr. 13:2; (Rdz. 18:1-7EŚP).

„Gdybym mówił językami ludzi i aniołów, a miłości bym nie miał, stałbym się miedzią brzęczącą lub dzwiczącymi cymbałami” (1 Kor. 13:1 EŚP). Gościnność zacieśnia więź między zborownikami i wyłapuje tych, którzy przyszli czynić podziały i wkraść im wolność. Lidia prosiła. „Skończcie mnie uznali za wierną Panu, wstąpcie do domu mego i zamieszkajcie. I wymogła to na nas”

(Dzieje 16:15BW). „Takie otrzymaliśmy od Niego przykazanie, (1 Jan 4:21EŚP).

Realne współczucie rozpoczyna się w naszych sercach, aby nieść ciężar innych i jednoczyć się z nimi. „Oto za błogosławionych uważamy tych, którzy wytrwali. Słyszeliście o wytrwałości Joba i oglądaliście zakończenie, które zgotował Pan, bo wielce liściowy i miłosierny jest Pan” (Jak 5:11BW).

Tertulian pisał, że: „Jeżeli ktoś znalazł się w kopalni, i był wygnany na wyspę lub zamknięty w więzieniu z powodu swej wiary w Boga, natychmiast przechodził pod opiekę wierzących” (Jana 13:34, 35).

Czcigodność małżeńska

„Małżeństwo niech będzie we czci u wszystkich, a łoże nieskalane; rozpustników bowiem i cudzołóżników sądzić będzie Bóg” Hebr. 13:4BW). Ówcześni asceci lekceważyli małżeństwo. Niektórzy poddawali się kastracji, uważając się za lepszych. Pan Jezus powiedział: „Niektórzy bowiem już od urodzenia są niezdolni do małżeństwa. Innych niezdolnymi uczynili ludzie.

A jeszcze inni postanowili nie zawierać małżeństwa ze względu na królestwo niebieskie. Kto może to pojąć, niech pojmuje” (Mat. 19:12EŚP). Apostoł Paweł nie uważał się za lepszego: „Chciałbym, aby wszyscy ludzie żyli jak ja, ale każdy ma swój własny charyzmat od Boga, jeden taki, drugi inny. Do tych, którzy nie żyją w małżeństwie, i do wdów mówię: dobrze będzie dla nich, jeśli jak ja pozostaną w tym stanie. Jeśli jednak temu nie sprostają, niech wступują w związek małżeński. Lepiej jest bowiem zawrzeć małżeństwo, niż płonąć pożądliwością!” EŚP). (1 Kor 7:7-9 EŚP). Byli też tacy, którzy skła-

niali się ku niemoralności i wszelkiego rodzaju zboczenia. „Podobnie też mężczyźni zaniechali przyrodzonego obcowania z kobietą, zapalali jedni ku drugim żądzą, mężczyźni z mężczyznami popełniając sromotę i ponosząc na sobie samych należną za ich zboczenie karę” (Rzym. 1:27BW).

„Mając umysł przytępiony, oddali się rozpucie dopuszczając się wszelkiej nieczystości z chciwością” (Ef. 4:5BW). (1Tym.4:11-16BW). Pierwotni uczniowie reprezentowali taką czystość wobec świata, że nawet krytycy i nieprzyjaciele nie mogli znaleźć w nich winy.

Zadowolenie w wierze

„Niech życie wasze będzie wolne od chciwości; poprzestawajcie na tym, co posiadacie; sam bowiem powiedział: Nie porzucę cię ani cię nie opuszczę. Tak więc z ufnością możemy mówić: Pan jest pomocnikiem moim, nie będę się lękał; Cóż może mi uczynić człowiek?” (Hebr. 13:5,6BW).

Miłość pieniędzy jest często niedocenianiem niebezpieczeństwem. Z pieniędzmi jest jak ze świerzbem, im więcej drapiesz, tym bardziej swędzi. „I rzeczywiście, pobożność jest wielkim zyskiem, jeżeli jest połączona z poprzestawaniem na małym” (1 Tym. 6:6BW). Bóg zawsze dotrzymuje przyrzeczeń „A oto Jam jest z tobą i będę cię strzegł wszędzie, dokądkolwiek pójdziesz, i przywiodę cię z powrotem do tej ziemi, bo nie opuszczę cię, dopóki nie uczynię tego, co ci przyrzekłem” (1 Mojż. 28:15 BW). Bądźcie mocni, bądźcie odważni! Nie bójcie się ich i nie drżycie przed nimi, gdyż Pan, Bóg twój, sam pójdzie z tobą. nie porzuci i nie opuści cię” (5 Mojż. 31:6BW). Do Jozuego powiedział: „Nikt przed tobą się nie osto-

dopóki żyć będziesz; jak byłem z Mojżeszem, tak będę z tobą, nie odstąpię cię ani cię nie opuszczę” (Joz. 1:5BW).

„Potem rzekł Dawid do Salomona, swego syna: Zabierz się dzielnie i ochotnie do dzieła, nie bój się i nie lękaj się, gdyż Pan, Bóg mój, będzie z tobą. On cię nie zawiedzie ani cię nie opuści, dopóki nie będzie wykonana cała praca wokoło służby w świątyni Pana” (1 Kron. 28:20 BW). „Pan jest ze mną, nie lękam się, Cóż może mi uczynić człowiek? Pan jest ze mną jako pomocnik mój, Ja zaś spoglądać będę z góry na nieprzyjaciół moich. Lepiej ufać Panu, Niż polegać na ludziach. Lepiej ufać Panu, Niż polegać na możnych” (Ps. 118:6-9BW).

„Wtedy zacznę grzeszników nauczać dróg Twoich, a bezbożni będą się nawracać ku Tobie” (Ps. 51:15BWP). „Powiedz im: Nawróćcie się, zawróćcie z waszych złych dróg. Dlaczego mielibyście umrzeć, ludu izraelski? (Ez. 33:11).

Przykłady w wierze

„Pamiętajcie o waszych dawnych przełożonych, którzy głosili wam kiedyś słowo Boże; podziwajcie chwalebny kres ich życia, starajcie się naśladować ich wiarę. A Jezus Chrystus jest ten sam wczoraj i dziś, i takim pozostanie na wieki” (Hebr. 13:7,8BWP). Prawdziwy przewodnik zwiastuje Chrystusa i prowadzi ich do Boga. Niestety coraz częściej cytuje się kaznodzieję, a nie Słowo. Mamy naśladować ich trwanie w wierze. „Oto, co mówi Pan: Biada temu, który w człowieku nadzieję pokłada i który w ciele tylko widzi całą swoją siłę, a sercem swoim jest daleko od Pana” (Jer. 17:5 BWP). „Lecz jeśli przebywa w was Chrystus, to ciało wprawdzie jest umarłe z powodu grzechu, ale duch żyje dzięki usprawiedli-

wieniu” (Rzym. 8:10BWP). „Jak jest napisane: Nie ma sprawiedliwego, ani jednego, nie ma rozumnego, nie ma takiego, który by szukał Boga. Wszyscy zblądzieli, wszyscy okazali się przewrotni, nie ma takiego, kto postępowałby godziwie, nie ma ani jednego” (Rzym. 3:10-12EŚP). „Szczęśliwy człowiek, który mimo pokusy wytrwa w dobrym, bo gdy będzie wypróbowany, otrzyma od Boga wieniec życia, obiecany tym, którzy Go miłują” (Jak. 1:12BWP).

Boży przewodnik kieruje światło na swego Pana i żyje w Nim. Gdy zajdzie potrzeba prawdziwy przewodnik oddaje życie za owce. Ziemscy przewodnicy przychodzą i odchodzą, zaś Jezus jest zawsze jest ten sam. Ten, który chodził drogami Galilei, dziś pomaga nam, pokonać zło. Tak jak wtedy, tak i dziś szuka tych, którzy prowadzą owce do Niego. Nie powinniśmy żyć tylko wczorajszymi doświadczeniami, ale pokonywać nowe wezwanie.

Wierni przewodnicy

„Bądźcie posłuszni przewodnikom waszym i bądźcie im ulegli; oni to bowiem czuwają nad duszami waszymi i zdadzą z tego sprawę; niechże to czynią z radością, a nie ze wzdychaniem, gdyż to wyszłoby wam na szkodę” (Hebr. 13:17BW). W tym rozdziale mamy dwa razy nawiązanie do pasterzy. (Hebr. 13:7). Szczególnie tych, których Bóg darzy uznaniem. A prosimy was, bracia, abyście darzyli uznaniem tych, którzy pracują wśród was, są przełożonymi waszymi w Panu i napominają was” (1 Tes. 5:12BW).

Celem tego posłuszeństwa nie jest budowanie autorytetu przełożonych, czy podnoszenie ich prestiżu. Radością dla nauczycieli jest to, kiedy słyszą takie

słowa: „Nie ma zaś dla mnie większej radości, jak słyszeć, że dzieci moje żyją w prawdzie” (Jana 3:4BW).

Największym smutkiem jest to, kiedy oddalają się od Zboru, a nieraz od Boga. Apostoł wspomina „domowników Stefana, którzy byli pierwszymi wyznawcami w Achai i że poświęcili się służbie dla świętych” (1 Kor. 16:15BW). Apostoł Paweł jak dobry ojciec napomina, zachęca zdrową nauką” „ulegając jedni drugim w bojaźni Chrystusowej” (Ef. 5:21. Pasterz nie potrzebuje nie naszych gratulacji, ale modlitw. Jest to błogosławiona praca, z której trzeba będzie zdać sprawę nie przed biskupem, ale przed Bogiem. Biblia w Ezechiela 34 rozdziale pisze o złych pasterzach. Niegodnych naśladowania. Tam gdzie ta służba nie jest pełniona z radością, lecz z wzdychaniem, jest to ze szkodą dla wszystkich.

„Królestwo Boże nie jest bowiem sprawą tego, co się je lub pije, lecz jest pełnieniem woli sprawiedliwego Boga w pokoju i radości, które są owocem posłuszeństwa Bożemu Duchowi Uświęcenia” (Rzym 14:17NPD).

„Radujcie się w Panu zawsze; powtarzam, radujcie się” (Filip. 4:4BW).

„Ponadto, bracia moi, radujcie się w Panu. Pisać do was jedno i to samo nie przykrzy mi się, dla was zaś jest to zabezpieczeniem” (Filip. 3:1BW).

„Przeto, bracia moi umiłowani i pożądan, radości i korono moja, trwajcie w Panu, umiłowani” (Filip. 4:1BW). Radość w Panu jest siłą i ostoją naszą.

Módlcie się za nas

jesteśmy bowiem przekonani, że mamy czyste sumienie, gdyż chcemy we wszystkim dobrze postępować. A proszę tym usilnie, abyście to uczynili,

żeby mi było dane co rychlej wrócić do was. (...). Wiedziecie, że brat nasz, Tymoteusz, został zwolniony; jeżeli wkrótce przyjdzie, zobaczę was razem z nim. Pozdrówcie wszystkich przewodników waszych i wszystkich świętych. Pozdrawiają was ci, którzy są z Italii. Łaska niech będzie z wami wszystkimi. Amen” (Hebr. 13:18-24BW). „Drogę naszą do was niech ^{utoruje} sam Bóg, Ojciec nasz, i Pan nasz Jezus!” (1 Tes. 3:11)

Obce nauki

„Nie dajcie się zwieść różnym obcym naukom. Lepiej bowiem umacniać serce łaską niż pokarmami, niemogącymi pomóc tym, którzy czynią z nich zasadę postępowania!” (Hebr. 13:9 EŚP). Z tych słów wynika, że w tym Zborze zagnieżdżyły się fałszywe nauki. Przekonuje, że prawdziwą mocą człowieka jest łaska Boża, a nie rodzaj spożywanych posiłków, do których dużą wagę przywiązywali Żydzi. Duchowe zwiedzenia, potrafią zaniepokoić wierzących. Pamiętam jak jeden kaznodzieja nie pozwalał jeść ryb bo są uduszone. Zapytałem czy Pan Jezus o tym wiedział? „Mamy tylko pięć chlebów i dwie ryby” (Mat. 14:17BW). To pytanie pobudziło innych do myślenia. „Dlaczego czyjeś sumienie miałoby osądzać moją wolność?” (1 Kor. 10:29).

Niektóre Listy w NT zostały napisane z tego powodu, błędnych nauk. Apostoł Paweł zapisał też i do nas: „Skoro więc przyjęliście Chrystusa Jezusa jako Pana, dalej w Nim postępujcie: w Nim zakorzenieni i zbudowani, mocni wiarą, której was nauczono. I bądźcie pełni wdzięczności. Uważajcie, by ktoś was nie zniewolił filozofią i bezsensownym oszustwem, opartym na ludzkim podaniu o żywiołach świata. Nie pochodzi to od Chrystusa” (Kol. 2:6-8BW).

„Dlatego, bracia, stójcie niewzruszenie i trzymajcie się przekazanych nauk, o których zostaliście pouczeni czy to przez mowę, czy przez nasz list” (2 Tes. 2:15UBG). „Abyśmy już nie byli dziećmi miotanymi i unoszonymi każdym powiewem nauki przez oszustwo ludzkie i przez podstęp prowadzący na manowce błędu” (Ef. 4:14UBG).

Apostołowie zachęcali zborowników do wolności w Chrystusie. „Trwajcie więc w tej wolności, którą nas Chrystus wyzwolił, i nie poddawajcie się na nowo pod jarzmo niewoli” (Gal. 5:1,13UBG).

„Wiarę, którą masz, zachowaj dla siebie przed Bogiem. (...) Wszystko, co nie pochodzi z przekonania wiary, jest grzechem” (Rzym. 14:22,23BW).

Nie budujmy nowych przykazań: „Ci natomiast, którzy powołują się na przestrzeganie Prawa, podlegają przekleństwu. Napisane jest bowiem: Przeklęty każdy, kto nie wypełnia wszystkich przepisów księgi Prawa. Jest oczywiste, że nikt nie zostanie usprawiedliwiony przed Bogiem dzięki Prawu, ponieważ: Sprawiedliwy będzie żyć z wiary” (Gal. 3:10,11EŚP). Ten, kto zajmuje się nie biblijnymi naukami dowodzi, że Słowo Boże mu nie wystarcza.

Czym jest prawdziwy ołtarz?

„Mamy ołtarz, z którego nie mają prawa spożywać ci, którzy służą namiotowi. Mięso tych zwierząt, których krew wnosi arcykapłan do sanktuarium jako ofiarę za grzech spala się przecież poza obozem” (Rzym. 13:10BWP). Przyzwyczajenie jest drugą naturą człowieka. Czytamy, że Noe, Abraham i inni patriarchowie budowali ołtarze. Po 70 roku n.e. kiedy została zburzona Świątynia, a wraz z nią ołtarz, niektórzy pytali: „Skoro uczeń Chrystusa nie

może złożyć ofiary, to co może ofiarować?” Biblia nam odpowiada: „Owoc zaś wywodzący się z ducha to: miłość, radość, pokój, cierpliwość, dobroć, życzliwość, wierność, łagodność, opamiętanie. Dla tych, którzy to wszystko czynią, Prawo nie istnieje.

Ci zaś, którzy stanowią jedność z Chrystusem Jezusem, ukrzyżowali ciało razem z namiętnościami i pożądaniem” (Gal. 5:22-24BP). „Nawołuję więc was, bracia, przez miłosierdzie Boże, abyście oddali się Bogu na ofiarę żywą, świętą i przyjemną - będzie to wasza duchowa służba” (Rzym. 12:1BP). „Sami również jak żywe kamienie budujcie swój dom duchowy, święte kapłaństwo, aby przez Jezusa Chrystusa składać ofiary duchowe, miłe Bogu!” (1 Ptr. 2:5BP).

Pewnie zgodzimy się, że ofiara duchowa jest o wiele trudniejsza, niż złożenie cielca. „*Życie w miłości*, jak i Chrystus umiłował nas i wydał siebie samego za nas jako dar i ofiarę na wdzięczną wonność Bogu” (Ef. 5:2BP), „Dzięki tej woli zostaliśmy *uświęceni* przez ofiarę z ciała Jezusa Chrystusa raz na zawsze złożoną” (Hebr. 10:10BP). „Nie zapominajcie zaś o czynieniu dobra i zachowaniu jedności, bo takimi ofiarami cieszy się Bóg” (Hebr. 13:16).

Droga cierpień Pana Jezusa

„Ciała bowiem tych zwierząt, których krew arcykapłan wnosi do świątyni za grzech, spala się poza obozem. Dlatego i Jezus, aby uświęcić lud własną krwią, cierpiał poza bramą” (Hebr. 13:11,12 PD). Niektóre ciała i krew zwierząt arcykapłan spalał poza obozem. (3 Mojż. 16:27PD). Tak samo został wyprowadzony Pan Jezus, aby był zabity poza miastem. Napis ten czytało wielu Żydów, gdyż miejsce, w którym Jezus

był ukrzyżowany, znajdowało się blisko miasta. Napis zaś wykonany był po hebrajsku, po łacinie i po grecku” (Jana 19:20PD). Ta największa pogarda dla naszego Pana była zapowiedziana tysiące lat wcześniej przez proroków. „Spodobало się Panu zmiażdżyć Go cierpieniem. Jeśli On wyda swe życie na ofiarę za grzechy, ujrzy potomstwo, dni swe przedłuży, a wola Pańska spełni się przez Niego” (Iz. 53:10BT). „On to dla nas grzechem uczynił Tego, który nie znał grzechu, abyśmy się stali w Nim sprawiedliwością Bożą” (2 Kor. 5:21 BT).

Uświęceni Jego krwią należymy do Niego. „Wtedy Jezus rzekł do swoich uczniów: Jeśli kto chce pójść za Mną, niech się zaprze samego siebie, niech weźmie krzyż swój i niech Mnie naśladuje. Bo kto chce zachować swoje życie, straci je; a kto straci swe życie z mego powodu, znajdzie je” (Mat. 16:24,25BT).

Nie jest sługa większy nad Pana

„Mojesz zaś wziął namiot i rozbił go za obozem, i nazwał go Namiotem Spotkania. A ktokolwiek chciał się zwrócić do Pana, szedł do Namiotu Spotkania, który był poza obozem” (2 Mojż. 33:7BT). Ponieważ większość Żydów odrzuciła Pana, to dla Jego naśladowców nie było możliwości jak, całkowicie odłączyć się o Zakonu. Społeczność z Panem wymagała od Jego uczniów opuścić stary obóz i zamiast nienawiści, miała być „miłość, płynąca z czystego serca, dobrego sumienia i wiary nieobłudnej” (1 Tym. 1:5BT).

Przyszła ojczyzna

„Nie mamy tutaj trwałego miasta, ale szukamy tego, które ma przyjść. Przez Niego więc składajmy Bogu ofiarę czci

ustawicznie, to jest owoc warg, które wyznają Jego imię. Nie zapominajcie o dobroczynności i wzajemnej więzi, gdyż cieszy się Bóg takimi ofiarami” (Hebr. 13:14-16BT). Często do chwały dochodzi się przez cierpienia. „Znoszę to wszystko ze względu na wybranych, aby i oni osiągnęli zbawienie w Chrystusie Jezusie oraz wieczną chwałę. Oto słowo godne wiary. Jeśli razem z Nim umarłiśmy, z Nim także żyć będziemy” (2 Tym. 2:10, 11EŚP).

Szukamy tego miasta, jako lepszej nadziei (Filip. 3:20 EŚP). „Weźcie ze sobą słowa skruchy i nawróćcie się do Pana! Mówcie do niego: Opuść nam wszelką winę i przyjmij naszą prośbę, *a my złożymy ci w ofierze owoce naszych warg!*” (Oz. 14:2BW).

„A około północy Paweł i Syłas modlili się i śpiewem wielbili Boga, więźniowie zaś przysłuchiwali się im” Nagle powstało wielkie trzęsienie ziemi, tak że się zachwiały fundamenty więzienia i natychmiast otworzyły się wszystkie drzwi, a więzy wszystkich się rozwiązały. A gdy się przebudził stróż więzienny i ujrzał otwarte drzwi więzienia, dobył

miecza i chciał się zabić, sądząc, że więźniowie uciekli” (Dzieje 16:25-27 BW). „Abyście się jednak przekonali, że Syn Człowieczy ma na ziemi władzę odpuszczania grzechów” (Mat. 9:6 EŚP). „Który został wydany za grzechy nasze i wzbudzony z martwych dla usprawiedliwienia naszego” (Rzym 4:25 BW).

Nie możemy sobie pozwolić na bezcelowe dryfowanie. Koniec życia nadaje nam szczególnej wartości i dlatego człowiek wytrwały może spodziewać się wieczności. Dlatego jesteśmy zachęcani napominani.

Powróćmy do naszej pierwszej miłości. Kiedy z entuzjazmem i gorliwością poświęcaliśmy się modlitwie, czytaniu Biblii i dzieleniu się Dobrą nowiną z innymi. Do Zboru w Efezie Pan Jezus powiedział: „Lecz mam ci za złe, że porzuciłeś pierwszą twoją miłość. Wspomnij więc, z jakiej wyżyny spadłeś i upamiętaj się, i spełniaj uczynki takie, jak pierwiej; a jeżeli nie, to przyjdę do ciebie i ruszę świecznik twój z jego miejsca, jeśli się nie upamiętasz.” (Obj. 2:4,5BW).

Czyimi jesteśmy uczniami?

„Niechaj niewielu z was zostaje nauczycielami, bracia moi, gdyż wiecie, że otrzymamy surowszy wyrok” (Jakub 3:1). Dziś nie brakuje nauczycieli, gorzej jest z uczniami. Często przedstawia się na pierwszym miejscu pastora, księdza, Biskupa, czy czcigodnego ojca. Pewnego razu na szkoleniu, jedna niewiasta, której nie znałem, bardzo serdecznie dziękowała mi, pomyliwszy mnie z księdzem. A ale kiedy wydało się, że nie jestem księdzem serdeczności uszły. Takie tytułowanie głęboko zako-

rzeniło się chrześcijaństwie. Zaprzeszczano kłaść nacisk na uczniów, jak to miało miejsce za dni apostołów. Apostołów też nazywano uczniami. Kto nie jest uczniem, nie może być nauczycielem. Ponieważ tylko uczeń wychowuje ucznia. „To właśnie *ten uczeń* świadczy o tych sprawach i on je spisał” (Jana 21:24). „Za Jezusem podążał Szymon Piotr oraz jeszcze *inny uczeń*” (Jana 18:15). „Wtedy *uczeń*, którego Jezus miłował, powiedział do Piotra: (Jana 21:7BW). Następnie rzekł do *ucznia*:

"Oto twoja Matka" (Jana 19:27). „Wy-
starczy, że **uczeń** będzie dorównywał
swemu nauczycielowi" (Mat. 10:25
BW). „Rozeszła się więc między braćmi
wiadomość, że **ten uczeń nie umrze**"
(Jana 21:23BW).

A potem **Józef** z Arymatei **uczeń Jezu-
sa**" (Jana 19:38). „Przebywał zaś w
Damaszku pewien **uczeń o imieniu
Ananiasz** (Dzieje 9:10) „A był tam
pewien **uczeń**, imieniem Tymoteusz"
(Dzieje 16:1). Te dowody biblijne,
świadczą jakim szacunkiem cieszyli się
uczniowie.

Głosząc ewangelię, nie zawsze głosimy
tę samą, którą głosił Jezus. Obecna
wersja jest często rozcieńczona. Pomija
się mocne fragmenty, w obawie, że
mogą kogoś odstraszyć. Nie dawajcie
psom tego, co święte, i nie rzucajcie
pereł swoich przed wieprze, by ich
śnadsz nie podeptały nogami swymi i
obróciwszy się, nie rozszarpały was"
(Mat. 7:6)

„Ślepi przewodnicy! Przecedzacie ko-
mara, a połykacie wielbłąda. Biada
wam, uczeni w Piśmie i faryzeusze,
obludnicy, że oczyszczacie z zewnątrz
kielich i misę" (Mat. 23:23-36). Nieste-
ty często rozwodnione Słowo staje się
dla nas pułapką. Nauczają się, że:
Nie musisz wiele robić. Najważniejsze,
żebyś wierzył. Ewangelię zamieniono
na wiele tanich haseł. Pomija się te
słowa. :Kto znajdzie swoje życie, straci
je; a kto straci swoje życie ze względu
na Mnie, znajdzie je" (Mat. 10:39BW).

Wygodna Ewangelia

Nie mów, że chodzenie z Jezusem jest
łatwe. „O ty, pomocię diabelski, pełen
fałszu i wszelkiej nikczemności, wrogu
wszelkiej prawości, kiedy w końcu
przestaniesz wykrzywiać drogi Boże"
(Dzieje 13:10NPD). Na Jezusowej dro-

dze (Jan 14:6) nie ma miejsca na własne
pomysły.

Jezus nie szukał swego. Idąc za Nim
stajemy się częścią Jego życia. On
nie przyszedł spełniać naszych życzeń.
Nie wystarczy tylko wierzyć, ale bez-
granicznie ufać. „Wierzysz, że Bóg jest
jeden? Dobrze czynisz; demony również
wierzą i drżą" (Jak. 2:19BW).

Nasz Pan chce całkowitego oddania,
i poświęcenia. Potrzebuje uczniów.
Apostoł Paweł pisze: „Gdy byłem
dzieckiem, mówiłem jak dziecko, czu-
łem jak dziecko, myślałem jak dziecko.

Kiedy zaś stałem się mężem, wyzbyłem
się tego, co dziecięce" (1Kor 13:11
EŚP). Mamy Go naśladować, a nie
kibicować. Wiele razy podsumowujący
mnie kaznodzieja powiedział: Jak sły-
szeliśmy brat ma inne zdanie jak my, ale
to nie ważne. Ważne że się tak pięknie
różnimy. To tak jakbyśmy powiedzieli,
nie bierzmy wszystkiego na poważnie.

„Kto mądry, niech to zrozumie, kto
rozumny, niech to pozna; gdyż drogi
Pana są proste, sprawiedliwi nimi cho-
dzą, lecz bezbożni na nich upadają" Oz.
14:9BW). Nieraz nowo nawróceni lu-
dzie, jakiś czas żyją jak reszta świata.
Chodzą do kościoła i wypełniają różne
nakazy. Natomiast uczniowie powinni
być bez reszty zaangażowani w misję
Chrystusa. Nie tylko mamy słuchać
Słowa, ale nim żyć. Uczniowie gotowi
są do poświęceń. Jeden z Jego uczniów
napisał: „Zewsząd uciskani, nie jeste-
śmy jednak pogńębieni, zakłopotani, ale
nie zrozpaczeni, prześladowani, ale nie
opuszczeni, powaleni, ale nie pokonani,
zawsze śmierć Jezusa na ciele swoim
noszący, aby i życie Jezusa na ciele
naszym się ujawniło" (2 Kor. 4:8-10).

Przemiana serca

Uczeń całym sercem naśladuje życie i przykład Jezusa. Obiera Jego misję za swoją, Oddany sprawie Bożej, pójdzie za Nim choćby na koniec świata. Jezus chce abyśmy nie tylko byli uczniami, ale siebie i innych formowali. On oferuje nam łaskę i miłość bez warunków wstępnych. Swoim życiem nie tylko słowami, pokazujemy nasze bezgraniczne oddanie.

Uczniostwo to nie tylko pewna wiedza. On ma być w tym nauczaniu najważniejszy. Za Jezusem szły tłumy, często głodni, tylko o po to aby pokrzepić się Słowem. Niestety nieliczni naśladują Go do końca (Łuk. 18:8). **Czy naprawdę jesteśmy uczniami Jezusa?**

„Tak i każdy z was, kto nie wyrzeknie się wszystkiego, co posiada, nie może być moim uczniem” (Łuk. 14:33 BW). Uczeń Jezusa, to nie człowiek religijny, ale wierzący. Religii jest wiele i bardzo się różnią. „Duch ożywia. Ciało nic nie pomaga. Słowa, które powiedziałem do was, są duchem i żywotem” (Jan 6:63 BW).

Pan Jezus nie chce niedzielnych uczniów. Bycie uczniem to porzucenia starego sposobu życia. Wyrzeknijmy się wszystkiego, co złe. „Jeśli mówimy, że grzechu nie mamy, sami siebie zwodzimy, i prawdy w nas nie ma” (1 Jana 1:8 BW). „Któż będzie potępiał? Jezus Chrystus, który umarł, więcej, zmarł-wychwstał, który jest po prawicy Boga, Ten przecież wstawia się za nami” (Rzym. 8:34BW). Są sprawy, które przeszkadzają w wykonywaniu Bożej woli. Uczeń Jezusa to ktoś, kto z dnia na dzień staje się coraz bardziej podobny do Niego. W swojej codzienności żyje blisko Boga, blisko ludzi i naśladuje

Chrystusowy przykład radykalnej miłości. Poświęcając samego siebie.

„Ja dałem im słowo twoje, a świat ich znienawidził, ponieważ nie są ze świata, jak Ja nie jestem ze świata. Nie proszę, abys ich wziął ze świata, lecz abys ich zachował od złego. Nie są ze świata, jak i Ja nie jestem ze świata. Poświęć ich w prawdzie twojej; słowo twoje jest prawdą. Jak mnie posłałeś na świat, tak i ja posłałem ich na świat” (Jan 17:14-18 BW). „Z bojaźnią i ze drżeniem zbawienie swoje sprawujcie” (Filip. 2:12).

„Jeśli my odmawiamy wierności, On wiary dochowuje, bo nie może się zaprzeć siebie samego” (2 Tym. 2:13BW). Tylko „*przez krew Jezusa mamy wstęp do świątyni*” (Hebr. 10:19 BW).

Rozważajmy Biblię, kiedy jest otwarta i na kilku przekładach

„Napisano bowiem: czego oko nie widziało, ani ucho nie słyszało, w serce człowieka nie wstąpiło, to przygotował Bóg tym, którzy Go miłują. Bóg objawił nam to przez Ducha, a Duch przenika wszystko, nawet głębokości Boga” (1 Kor. 2:9,10BW).

„Kto nie miłuje, nie zna Boga, bo Bóg jest miłością” (1 List Jana 4:8EŚP).

Cytowane wersety w tym opracowaniu:

BW – Biblia Warszawska
BP – Biblia Poznańska
BT – Biblia Tysiąclecia
BWP – Biblia Warszawsko Praska
BM – Biblia Mesjańska
EŚP – Edycja Świętego Pawła
NPD – NT Nowy Przekład Dynamiczny
PL – Przekład Literacki
PD – Przekład Dosłowny
Fundacja Wrota Nadziei